

GA

4  
Kraków  
Biblioteka Uniwers.  
Jagiell.

LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.Listy należy frankować — Reklamacje  
otwarte wolne od opłaty.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18ADMINISTRACJI  
21—17WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄ-  
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIUREDAKTOROWIE NACZELNI:  
WOJCIECH BARANOWSKI  
i Dr. MARCELI SZAROTACENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-  
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa  
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30. —  
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

## Nasi posłowie powrócili.

Zamknięcie sesji parlamentu nie dlatego tylko jest momentem zawsze niezmiernie ważnym w życiu państwowym, iż są to jakoby dożynki po ciężkim okresie najpilniejszych zazwyczaj prac ustawodawczych, niezbędnych dla normowania właściwego bytu Narodu. Koniec mozolnej pracy Izby w salach ich zbiorowych posiedzeń, ich pracowitych komisji, ich narad — mięści w sobie i drugi moment doniosłego znaczenia: powrót wysłanników społeczeństwa do „swoich”, to jest do zbiorowisk najbliższych im, najwewnętrzniej z nimi złączonych.

Tam w Sejmie czy w Senacie — byli rzecznikami poniekąd tych poglądów, tych pojęć, jakie wyrosły i skryształizowały się w ośrodkach ich długoletniej zazwyczaj uprzedniej działalności, w terenach z których czerpali i w dalszym ciągu czerpią bezpośrednią wiedzę o potrzebach i warunkach istnienia tych czy owych dzielnic, tych czy owych warstw społecznych, stanowiących w sumie wielki intergrał Państwa. Nie wynika stąd, aby mieli odegrywać jako posłowie choćby przez jedną chwilę, rolę reprezentantów jednej jakiejś części wyłącznie lub dzielnic. Z tą herezją w rozumieniu zadań swych obecna większość Izby nie ma już dawno nic wspólnego. Ona wie, iż nazbyt długo odmienny charakter „posłowania” był nieszczęściem Polski. Jasną jej owa prawda tak zwięźle sformułowana przez jednego z najświetniejszych naszych myślicieli politycznych, iż „pojmwanie mandatu poselskiego jako adwokatury pewnej tylko grupy interesów, jest sprzeczne z samą istotą tego mandatu, jak ją pojmuje nowożytna Konstytucja i jak jej potrzebuje życie”.

Z tej tezy, będącej już dziś jednym z kardynalnych przykazań politycznych, dla których okres pomajowy potrafił zdobyć i nakazać należyty szacunek — z tego odczucia głębokiego całej istoty swojej misji — wyprowadza się całe stanowisko polityczne Bloku Berpartyjnego, co przyszedł jako zaprzeczenie wszelkiego familijantstwa, wszelkiego kumowstwa partyjnego, wszelkiego „chodatajstwa” i zaściankowości politycznej, a przede wszystkim wszelkiego partyjnictwa. „Polityka Państwa czy Narodu ma służyć całości, o całość się troszczyć a nie o część tylko. Troska tylko o część jest negacją sprawiedliwości społecznej, degraduje władzę w narządzie jednostronnej protekcji interesów, jest zniszczeniem najwyższej władzy społecznej, grozi rozprężeniem i wyuzdaniem antagonizmów „przeróżnych”... Ta sentencja jest też niby żywcem wzięta z politycznego credo przedstawicieli naszych, kształtujących tak skomplikowaną w tych czasach rzeczywistość w pełnym poczuciu odpowiedzialności i współdziałaniu z Rządem. Każdy, co wysłał soków najlep-

szych uczuć i myśli i świadomości obywatelskiej z rodzimego gruntu — to wszystko składa na jednym wielkim ołtarzu narodowego dobra. Odprawianie nabożeństw po kapliczkach sekciarskich jest mu wstrętne.

Ale wstręt do wszelkiej ekskluzywności politycznej, sekciarstwa, czy tam propagowania dzielnicowych rozczeń — nie wyklucza najbliższego związku z tymi, wśród których się wciąż żyje, nie wyklucza szczególnej, nieraz tkliwej, miłości dla swych „katorów”, dla których sentyment cechował zawsze i cechuje dusze najlepsze. Mickiewicz i Piłsudski — te dwa przykłady starczą za dalsze rozumowanie w tym względzie. Związek serdeczny z tem, co życiowo najbliższe, z ziemią, po której się stąpa, z powietrzem, którym się oddycha, ze starymi domami, na które patrzył człowiek od dzieciństwa, z zaufkami, któremi dążył do szkoły — z wysiłkami nareszcie zbiorowiska, które w miarę sił dzielił... to wszystko pozostaje, to splata się w węzeł nierozwalny, mocny. To stanowi zresztą o typie moralnym, choćby nie wiem jak indywidualnej jednostki, to określa w dużej części jej duchowe oblicze.

Pewną i to nie bylejaką częścią swjej duszy należy się wiecznie do tych, z którymi się zrosło. Jest się z nimi skutym z mocnych ogniw

wspomnień i wszelakiego duchowego i fizycznego krewniactwa powstałym łańcuchem. „Rozciąga się ten łańcuch, ale nie pęka”. I chwała Bogu, bo wartość jego niewątpliwa. Wartość to i w życiu politycznym bezcenna. Zdajemy sobie z tego sprawę przy każdym powrocie naszych posłów.

Są znowu między nami... Uporawszy się ze swymi obowiązkami poselskimi w stolicy, spieszą „do domu”... Lecz, czyż na odpoczynek, czy na wywczaszy zasłużone, czy do własnych prywatnych spraw tylko?... Ani trochę... Spieszą by podjąć drugą część swej misji, część bynajmniej od tamtej, w gmachu sejmowym wykonywanej, nie łatwiejszą. Tam wnikali w sprawy państwowe, zapoznawali się z nimi i rozważali je wszechstronnie, nim głosy swe tej czy innej oddali decyzji, tu mają stać się, jak zwykle, spraw o wycich tłumaczami, mają je komentować, pouczać o nich, wyjaśniać je, komu będzie potrzeba.

Z twórców myśli państwowej za mienią się wnet w jej kolporterów, w nauczycieli wędrownych, w cierpliwych wykładawców, w wyrozumiałych obrońców zdrowego sensu państwowych dążeń przed ogłupianymi stale przez złe, przewrotne podszepty.

### Z ostatniej chwili.

## Po rekonstrukcji gabinetu Premiera Prystora. Wzmocnienie odcinka gospodarczego prac rządowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 marca. W kołach politycznych zwracają uwagę na szybkie i zdecydowane przeprowadzenie w ciągu jednego dnia rekonstrukcji gabinetu przez Premiera Prystora. Rekonstrukcja ta nie została przeprowadzona pod kątem widzenia personalnym, lecz była ściśle rzeczowa i dotyczyła zmian na odcinku gospodarczym aparatu rządowego. Zwracają uwagę na nominację prof. Zawadzkiego na wicepremiera, któremu podlegać będą prace, związane z koordynacją spraw gospodarczych, co uważane jest za wzmocnienie odcinka gospodarczego prac rządowych. Zmiany te pozbawione są jakiegokolwiek zabarwienia politycznego i personalnego, a oznaczają jedynie zapowiedź rekonstrukcji resortów ministerjalnych przez zniesienie Ministerstwa Robót

Publicznych, oraz Ministerstwa Reform Rolnych i wcielenie ich do resortów pokrewnych, a wreszcie zwrócenie jeszcze większej uwagi na dziedzinę spraw gospodarczych.

Warszawa, 21 marca. Dowiadujemy się, że nowomianowany wicepremier prof. Zawadzki przebywa obecnie w Paryżu w sprawach służbowych i dopiero po powrocie z Pryża, co ma nastąpić jeszcze przed świętami, obejmie urządowanie w Prezydium Rady Ministrów.

Nowomianowany minister Rolnictwa i Reform Rolnych Seweryn Ludkiewicz jest chory, wobec czego przejęcie przez niego urzędowania ulegnie pewnemu opóźnieniu.

Warszawa, 21 marca. Dowiadujemy się, że dotychczasowy podsekretarz stanu w Prezydium Rady Mini-

strów, Stamirowski, ma w niedługim czasie ustąpić z zajmowanego stanowiska. W kołach politycznych utrzymują, że obejmie on wyższe stanowisko w Ministerstwie Pracy.

### Marszałek Switalski u P. Prezydenta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 marca. W dniu dzisiejszym P. Prezydent Rzplitej przyjął marszałka Sejmu Switalskiego, który złożył P. Prezydentowi sprawozdanie o przebiegu sesji budżetowej Sejmu.

### Dzisiejsze ciągnięcie Loterii Klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 marca. W dzisiejszym ciągnięciu Państw. Loterii Klasowej wyszły następujące główne wygrane:

20.000 zł. — Nr. 28111;  
po 3.000 zł. — Nr. 51953, 61432, 94300, 95735, 145886, 156782;  
po 2.000 zł. — Nr. 6702, 15004, 36723, 38546, 45501, 47518, 74036, 95499, 100747, 144222, 146053, 148037, 156177.

### Zamach na premiera egipskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 marca. Z Kairo donoszą, że dokonano tam zamachu bombowego na premiera egipskiego. Bomba, rzucona pod samochód pre-

miera eksplodowała na jednej z głównych ulic, nie wyrządzając większej szkody. Premier wyszedł bez szwanku. Sprawców nie ujęto.



# Przebieg uroczystości imieninowych

## ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 20 marca. (PAT). Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, Pan Prezydent Rzplitej wysłał do Niego następującą depezę:

„Proszę przyjąć, Panie Marszałku, najserdeczniejsze życzenia imieninowe“.

(—) Prezydent Rzplitej:  
Ignacy Mościcki.

Warszawa, 20 marca. (PAT). Prezes Bezp. Bloku Współpracy z Rządem pos. Walery Sławek przesłał do Heluanu na ręce Marszałka Piłsudskiego następującą depezę: „Imieniem B. B. W. R. i swoim przesyłam pełne czci życzenia“. Walery Sławek mp. Senacki klub BBWR. wysłał również depezę z życzeniami do Solenizanta.

### W stolicy i kraju.

Warszawa, 20 marca. (PAT). W sobotę od rana poczęły przybywać do Belwederu liczne delegacje celem złożenia życzeń imieninowych Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. O godz. 9 zjawily się delegacje wojskowe garnizonu warszawskiego oraz sztafety z różnych stron kraju przysposobienia wojskowego: Strzelców, harcerzy i t. d. O godz. 11 przybyła delegacja reprezentująca Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych z generałem Osieńskim na czele. Delegacja wręczyła szefowi gabinetu Marszałka Piłsudskiego piękną dar pamiątkowy, statuetkę konną księcia Józefa Poniatowskiego. Następnie przybyła delegacja generalicji z gen. Gąsiorowskim na czele, przedstawiciele Policji Państwowej z komendantem głównym Jagrym Małyszewskim na czele, i weterani Powstania 1863 r. O godz. 12.15 obszerny plac przed pałacem Belwederskim wypełniły delegacje młodzieży szkolnej szkół średnich w Warszawie ze sztandarami. Do zgromadzonych wygłosił przemówienie w serdecznych i wzniosłych słowach minister oświaty p. Jędrzejewicz. Następnie przybyła delegacja kapituły odznaki pamiątkowej Niepodległości w osobach gen. Góreckiego, prezesa Anusza, pułk. Dojan Surówki i mjra Cierkowskiego. Od godziny 13 przybywać zaczęli do Belwederu członkowie Rządu z prezesem Rady ministrów p. Prystorem na czele, posłowie i senatorowie BBWR. z prezesem Sławkiem, wicemarszałkami Carem, Makowskim, Polakiewiczem i Boguckim na czele, następnie przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli Państwa z dr. Jakóbem Krzemieńskim, przedstawiciele sądownictwa z prezesem Sądu Najwyższego dr. Sopińskim, podsekretarze stanu, wyżsi urzędnicy państwowi, członkowie Domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzplitej, członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem apostolskim ks. Marmagim na czele, attachés wojskowi państw zagranicznych, przedstawiciele duchowieństwa z kardynałem Kakowskim i biskupem połowym Gallem na czele, metropolitą prawosławnym Djonizym, przedstawiciele wyższych uczelni, świata naukowego, przedstawiciele władz komunalnych i t. d. Delegacje składały w salach pałacu Belwederskiego piękne dary i wpisywały adresy hołdownicze do księgi.

Warszawa, 20 marca. (PAT). Ze wszystkich miast Polski i z zagranicy nadchodzą wiadomości o obchodach z

### Powrót min. Zaleskiego z Genewy.

Genewa, 21 marca. (PAT). Wczoraj wieczorem pociągiem paryskim wyjechał z Genewy minister Zaleski z małżonką oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagr. Beck.

okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Program obchodów uzupełniały publiczne Akademje i odczyty, oraz przedstawienia teatralne.

### Marsz Sulejówek-Belweder.



## Lwów Pierwszemu Marszałkowi Polski — w hołdzie.

### Składanie życzeń w Województwie.

W sobotę, jak to już w ostatnim numerze donieśliśmy, przyjmował p. wojewoda dr. Rożniecki życzenia, składane na Jego ręce dla Pana Marszałka Piłsudskiego.

W imieniu urzędników administracji ogólnej Województwa lwowskiego zjawili się z wicewojewodą Janem Dychdalewiczem na czele naczelnicy Wydziałów Urzędu wojewódzkiego, starosta grodzki i powiatowy, wojewódzki komendant P. P., komendant P. P. Lwów - miasto, oraz naczelnicy Wydziałów Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

W imieniu wojska przybyli: Komendant garnizonu ppłk. Bittner z delegacją oficerów garnizonu, oraz komendant miasta ppłk. Kuczyński. W imieniu miasta złożyli życzenia: prezydent Drojanowski oraz wiceprezydenci: Irzyk, Chajes, Kubala i Stroński.

Następnie jawili się: Dr. Tadeusz Polak, prezes Izby Skarbowej, prezes Oddz. Prokuratury Generalnej dr. Wiktor Hamerski, wiceprez. Okr. Izby Kontroli Państwa Wex - Monasterski, prezes Dyrekcji Ceł Witold Jodko - Narkiewicz, kurator Okr. Szkolnego Stefan Świdorski, prezes Izby Skarbowej II. Michał Brzecki, prezes Okr. Urzędu Ziemskiego Bolesław Młodzianowski, dyr. Kolei Państwowej inż. Stefan Wiktor, prezes Dyr. Poczty i Telegrafów Dominik Moszoro, dyr. Lasów Państw. inż. Konrad Szubert, dr. Eugenjusz Barwiński, dyr. Archiwum Państw. Grzegorz Chomicki, dyr. Urzędu Ubezpiecz. Aleksander Krajewski, nac. Urzędu Probierczego Adam Korski, dyr. Zakł. Ubezpiecz. od Wypadków Stanisław Januszewski, dyr. Powsz. Zakł. Ubezpiecz. Wzaj. dr. Andrzej Pohorecki, dyr. Państw. Szpitala Powsz. Marjan Zawadzki, nac. Izby Lekarskiej dr. Władysław Sochacki, dyr. Zakł. w Parku dr. Jan Szumski, imieniem Okr. Zw. Kas Chorych dr. Ciesielski, rektor Wyższej Szkoły dla Handlu Zagr. dr. Władysław Wyszynski, kierownik Urzędu Emigracyjnego i Domu Emigracyjnego.

Z przedstawicieli państw obcych jawili się: konsul gen. rumuński Jerzy Gallin, konsul francuski Paul Chastand, wicekonsul angielski De Taylor, konsul finlandzki inż. Łoziński, konsul estoński inż. Żardecki, konsul duński inż. Jurasz, konsul lotewski Wit Sulimirski.

Następnie jawili się przedstawiciele

Ewangelickiej Gminy Wyznaniowej, Izraelickiej Gminy Wyznaniowej, ks. Stefan Reszetyło prowincjał OO. Bazylianów, imieniem Tow. Kultury Akademickiej prof. dr. Stefko, prof. dr. Zakrzewski, Laskownicki i prof. dr. Czerny, prezydium Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Robotniczy Instytut Kultury i Oświaty im. St. Żeromskiego, prof. dr. Kasper Weigel, prof. dr. Zygmunt Weyberg, poseł inż. Gustaw Chmielewski, poseł ks. prof. Szczepan Szydelski, prof. dr. Stanisław Zakrzewski i dr. Wiktor Cholodecki im. Klubu Inteligencji Republiki - Demokratycznej, dyr. Banku Polskiego Alfred Blaha, dyr. Banku Gosp. Kraj. dr. Kazimierz Platowski, dyr. Państw. Banku Rolnego Piotr Berdecki, imieniem Tow. Kred. Ziemskiego Kazimierz Przybysławski, dyr. P. K. O. dr. Kuc, dyr. dr. Stefan Uhma im. M. K. K. O. i Związku Kas Oszczędności, dyr. Powsz. Banku Związkowego Adolf Schotz, dyr. Powsz. Banku Kredytowego Emil Grabscheid, dyr. Banku Handlowego w Warszawie Bernard Ziff, Bronisław Laskownicki prezes Tow. Dziennikarzy Polskich i imieniem Syndykatu Dziennikarzy Wojciech Baranowski, nac. red. „Gazety Lwowskiej“, red. Józef Burczak, kierownik Oddziału P. A. T. oraz imieniem Polskiego Radja, red. Wacław Mejbaum, Wojciech Gołuchowski, im. federacji Z. P. O. O. i Małop. Zw. Straży Poż., prof. dr. Emil Zalewski i Emil Kwiatkowski im. Zw. Oficerów Rezerwy, przedstawiciele Związku Ziemian, Izby Przemysłowo-Handlowej, Targów Wschodnich, Małop. Tow. Rolniczego, Izby Adwokatów, Dyrekcji Polminu, Giełdy Zbożowej i Towarowej, Giełdy Pieniężnej, Kupców Zbożowych, Lwowskiego Stow. Kupców, Tow. Straży Mogił Polskich Bohaterów, Związku Strzeleckiego z VI Okręgu, Związku Strzeleckiego powiat Lwów, Związku Legionistów, Związku Polskich Legionistów, Ligi Kobiet, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związku Obrońców Lwowa, Związku Spół. Towarzystw Emigracyjnych, Polskich Towarzystw Emigracyjnych, Zarządu Głównego T. S. L., Towarzystwa Michała Kaczkowskiego, Organizacji Agudy, Tow. Zagród dla Inwalidów im. Kościuszki, Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny, Tow. Przyjaciół Francji, Polsk. Tow. Muzycznego, Wojew. Komitetu Pomocy Młodz. Akad., Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Tow. Oszczędn. Lud-

Warszawa, 20 marca. (PAT). Sobotni marsz Sulejówek - Belweder rozpoczął się o godz. 8 rano. Udział wzięło 60 drużyn w łącznej liczbie 1.500 osób. Z pośród tychże 19 drużyn było wojskowych, 24 Związku Strzeleckiego, 5 Kolej. P. W., 2 Poczty. P. W., 7 drużyn stowarzyszeniowych i t. p. Po drodze w Rembertowie, oraz wzdłuż ulic Warszawy witaly zawodników owacyjnie tłumy publiczności. Wszystkie startujące drużyny przybyły do mety. Wobec wysokiej dyscypliny marszowej, wypadki odpadania zawodników były minimalne, a jeżeli zachodziły, to z powodu wadliwości obuwia niektórych zawodników. Podobnie jak w roku ubiegłym, Komisja sędziowska nie przeprowadzała klasyfikacji drużyn i nie notowała czasów. Drużyny zaliczano jedynie do jednej z 4 kategorii: wyborowej, pierwszej, drugiej i trzeciej.

Z drużyn małopolskich, m. in. do wyborowej kategorii zaliczono drużynę baonu podchorążych w Rawie Ruskiej. Najlepszy czas, osiągnięty przez drużynę, wyniósł 2 godziny, 28 minut i lepszy był od najlepszego czasu używanego w r. 1931 o 6 minut.

wych, Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej, Zw. Stowarzyszeń Zarobkowo-Gospodarczych, Związku Związków Zawodowych, Tow. Naucz. Szkół Wyższych, Żyd. Klubu Mieszkańskiego, Związku Polskiego Nauczycielstwa, Zjednoczenia Polsko-Ruskiego „Zgoda“, Centr. Związku Kooperatyw, Ruskiej Agrarnej Organizacji, Stow. Rolniczyj Sojuz, Tow. Ruski Pryjut, Ruskiego Rewizyjnego Związku Instytutu Stauropigjalnego, Zw. Koop. Zaszczycy Ziemi, Żyd. Związku Obywatelskiego, Mieszkańskiego Tow. Strzeleckiego, Związku Małopolskich Rolników, Związku Eksporatorów Produktów Rolnych, Zawod. Stow. Architektów i Budowniczych, Izby Rzemieślniczej, Związku Cechów i t. d.

### AKADEMJA ROBOTNICZA.

O godz. 19-tej odbyła się w sali Instytutu technol. przy ulicy Bourlarda uroczysta akademja, urządzona przez Radę Okręgową ZZZ. łącznie z innymi organizacjami, a mianowicie Robotniczym Instytutem Kultury i Oświaty m. Stefana Żeromskiego, Związkiem Polskiej Młodzieży Demokratycznej, oraz Związkiem Niższ. Pracowników Poczty. Sala wypełniła się olbrzymimi tłumami robotników a liczne sztandary i transparenty związków zawodowych otoczyły podium przydziałne.

Zagał uroczystość prezes Rady Okręgowej ZZZ. p. Szczupaczyński, poczem im. Rob. Instytutu im. Stefana Żeromskiego przemówił wiceprezes Instytutu dr. Kaz. Zakrzewski.

Następnie piękne przemówienie wygłosił im. Rady Okr. ZZZ. prezes Zw. Zaw. Prac. Odzieżowych p. Andréasik. Ostatni przemawiał przedstawiciel Młodzieży Demokratycznej. Przemówienia przeplatane były deklamacjami, oraz popisami doskonałego chóru legonistów. Na zakończenie orkiestra Poczty. Przystosobienia Wojskowego odegrała „Pierwszą Brygadę“.

Po akademji zebrani sformowali pochód, który przeciągnął ulicą Akademicką pod pomnik Mickiewicza, gdzie do zgromadzonych tłumów przemówił dr. Nechay.

Po odśpiewaniu I. Brygady pochód rozwiązał się.

### AKADEMJA KORPUSU KADETÓW.

Po południu urządził Korpus kadetów uroczystą akademję w sali Teatru Wielkiego. Widownia pełna. Zjawili się licznie przedstawiciele Korpusu oficerskiego z szefem sztabu płk. Krasickim.



Po odegraniu przez orkiestrę 40 pp. marsza I. Brygady pod batutą p. Jurkiewicza, kadet Dzierżanowski wygłosił przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć Solenizanta. Odegrano następnie Hymn państwowy.

Chór kadetów wykonał kantatę Krzyńskiego pod batutą kompozytora. Zakończyła obchód udatnie odegrana przez kadetów sztuka sceniczna Gozdawy-Wiecheckiego p. t. „Porucznik I. brygady“ z czasów walk legjonowych.

#### UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE.

Całodzienne uroczystości uwieńczyło galowe przedstawienie w Teatrze Wielkim. Widownia była przepelniona — w łóżach reprezentacyjnych i pierwszych rzędach zjawili się liczni przedstawiciele władz z wojewodą Roźnieckim, gen. Rómmlem, gen. Popowiczem, naczelnikami urzędów i prez. miasta Drojanowskim na czele. Wśród publiczności mnóstwo mundurów oficerskich i strzeleckich. Przed rozpoczęciem przedstawienia odegrała orkiestra Hymn państwowy, poczem przemówił poseł dr. Aleksander Domaszewicz.

Skoro przebrzmiały oklaski, rozległy się dźwięki marsza I. Brygady. Następnie odegrano „Dziady“ Mickiewicza.

#### W ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET.

Wieczór w lokalu Związku Pracy Obyw. Kobiet zgromadził liczne grono członków i gości. Do zebranych przemówiła posłanka Marja Jaworska, charakteryzując trafnie stosunek społeczeństwa do Marszałka Piłsudskiego, którego określiła mianem „sumienia narodu“.

Część koncertowa wypadła nader udatnie. P. Siemaszkowa wywołała buzę oklasków recytacją poematu „Piłsudski“ Lechonia i „Pieśni nad pieśniami“ Zbierzchowskiego.

\* \* \*

Uroczysty poranek dla uczczenia imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego urządziła „Pomoc Koleżeńska“ uczniów państw. gimnazjum IV im. J. Długosza we Lwowie dnia 19 b. m. Po solennym nabożeństwie w kościele św. Marii Magdaleny, młodzież ze sztandarem na czele pod opieką dyrektora i grona nauczycielskiego wróciła do auli, gdzie już zebrali się rodzice uczniów. Uroczystość rozpoczęło piękne przemówienie prof. A. Grechowicza, który,

wychodząc od słów Mochnackiego, iż wielcy ludzie są symbolami wielkich idei, przypomniał, jak idea niepodległości gorzała w sercach wielkich mężów, od Kościuszki aż do Piłsudskiego. Na tle ogólnego zwątpienia, no upadku powstania styczniowego, nakreślił zasługi Marszałka dla zrealizowania tej idei, jego zasługi dla odbudowy Polski i zorganizowania wojska. Zakończył życzeniem, skierowanym do Wodza Narodu, by Mu się udał jeszcze cud przywrócenia zgody, karności i posłuszeństwa w rozdartym na partie Narodzie.

Potem młodzież własnymi siłami wykonała starannie program muzyczno-wokalny, stosownie dobrany przez organizatorów uroczystości. Marsz I Brygady i Do broni, w wykonaniu orkiestry gimnazjalnej, zakończyły piękną uroczystość, która trwałe wspomnienie pozostawi w sercach widzów.

#### N I E D Z I E L A.

#### ODSLONIĘCIE TABLICY NA DWORCU GŁÓWNYM.

Wczoraj odbył się cały szereg obchodów, urządzonych przez rozmaite stowarzyszenia, jako zakończenie uroczystości imieninowych. Najbardziej reprezentacyjny charakter miało odsłonięcie tablicy pamiątkowej z pla-

kiętą Marszałka, wmurowanej w ścianę dworca głównego staraniem kolejowego Przystosobienia Wojskowego. O godz. 10 rano zgromadzili się uczestnicy uroczystości przed główną bramą dworca i w westybulu. Przybyli: p. wojewoda Roźniecki, gen. Popowicz, prez. miasta Drojanowski, prez. dyr. kol. Wiktor, delegat zarz. gł. P. W. kol. z Warszawy Henisz, naczelnicy wydziałów dykcji kol., urzędnicy kolejowi i in. W wojskowym oryndku ustawiły się szeregi P. W. kolejowego i P. W. młodzieży. Po krótkim przemówieniu przewodniczącego P. W. kol. Kellera, p. wojewoda odsłonił tablicę; orkiestra kolejowa odegrała hymn państwowy, poczem oddano honory wojskowe.

Następnie przemówił prez. Wiktor i odegrano marsz I. Brygady.

Nowa tablica znajduje się z prawej strony wewnętrznej bramy dworca obok urzędu pocztowego. Wykonana z białego marmuru, na którym widnieje brązowa plakietka z napisem Marszałka i napis złotem literami: „Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu Kolejowe Przystosobienie Wojskowe 19 marca 1932“.

#### AKADEMJA POCZTOWCÓW.

W sali głównego gmachu pocztowego urządziła sekcja lit.-muzyczna przy kole dykcyjnym Związku Pracowników poczt., telegr. i telef. oraz Pocztowe Przystosobienie Włojsk. uroczystą akademię na cześć Solenizanta o godz. 12 w poł. Obecni byli wśród licznych grona pracowników wszyscy naczelnicy wydziałów i urz. poczt. z prez. dyr. Moszora na czele. O wiekopomnych zasługach mówił w gorących słowach p. Wiktor Nechay.

#### INNE OBCHODY.

Prawie wszystkie stowarzyszenia społeczne i zawodowe pospieszyły z hołdem Marszałkowi. W sali Ogniska Podof. przy ul. Kurkowej 12 odbył się poranek Związku Pracowników Um. administracji wojsk., w świetlicy dla bezrobotnych przy ul. Wągowej obchód urządzony przez ZPOK., w Domu Emigracyjnym wieczór stowarzyszeń opiekujących się emigrantami, w sali „Gwiazdy“ akademja Związku Niższych Funkcjonariuszy gminy itd. Nadto urządzono szereg obchodów dzielnicowych.

Z WSPANIAŁEGO OBCHODU POWIATOWEGO W WINNIKACH umieścimy obszerniejsze sprawozdanie w jutrzejszym numerze „Gazety Lwowskiej“.

## Zmiany w łonie Rządu.

Warszawa, 21 marca. Wczoraj w południe odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady ministrów, w czasie którego ministrowie Norwid - Neugebauer, Janta Polczyński i prof. Kozłowski wnieśli dymisje.

Po posiedzeniu Rady ministrów premier udał się na Zamek i przyjęty był przez P. Prezydenta Rzplitej, któremu przedłożył dekrety dymisyjne.

Warszawa, 21 marca. Rekonstrukcja gabinetu objęła tylko niektóre

resorty i nastąpiła w drodze przyjęcia dymisji trzech ministrów przez P. Prezydenta Rzplitej.

Z Rządu ustąpili:

dotychczasowy minister robót publicznych gen. Norwid - Neugebauer, który wraca na stanowisko inspektora armji, dalej

minister rolnictwa Janta - Polczyński, który przechodzi do Senatu i wreszcie

minister reform rolnych prof. Kozłowski.

### Arcybiskup berliński Schreiber o współpracy polsko-niemieckiej.

Berlin, 21 marca. (PAT). Arcybiskup berliński Schreiber udzielił przedstawicielowi „Petit Journal“ wywiadu w którym oświadczył, że widzi konieczność porozumienia francusko-niemieckiego. W dalszym ciągu dodał on: „Pracuję z całym wysiłkiem nad zbliżeniem Niemiec z Polską. Jesteśmy sąsiadami a więc trzeba żyć w zgodzie.

Pozostaje kwestja gdańska, tak przykra dla uczuć niemieckich. Polska potrzebuje portu, ale czy nie byłoby możliwe znalezienie rozwiązania, które uwzględniając drażliwość interesów doprowadziłoby do uspokojenia. To jest moim najgorętszym pragnieniem.

## „Dziady“ w Teatrze Wielkim.

Wystawienie „Dziadów“ to nie tylko wielka rocznica ich powstania; nie tylko zdarzenie teatralne wyjątkowego znaczenia; to także niesłychanie trudny egzamin dla realizatorów największego dzieła literatury naszej, dzieła, które aby wprowadzić na scenę — trzeba twórczo przeżywać i stwarzać nanowo.

Rozsypane w fragmentach, pozornie nieuporządkowane, o konstrukcji kapryśnej, wedle dawnych pojęć nie nadające się w ogóle do grania, „Dziady“ — objawiły się nam, jako fundament i rewelacja tego teatru, o który zewsząd wola się w Polsce i na szerokim świecie. Mówią: niema teatru. Mówią: niema sztuki. Mówią: niema wytwornej, ani podstawy dla nowej formy dramatu w nowym teatrze. — I oto nagle dokonuje się w oczach naszych cudowne odkrycie: z pod stuletniego pyłu wydobywa się najprawdziwszy, najbardziej rewelacyjny teatr dzisiejszego dnia. Jak pod zaklęciem czarodziejskim schodzi na widownię najgłębsza myśl, najpotężniejsza siła sugestji i najwspanialsza forma. Forma, na której budować powinien cały dzisiejszy i jutrzejszy dramat polski. Forma, wydobyta z samego serca polskiego natchnienia i z tradycji je-

dynego istotnego teatru w Polsce: ze sceny misteryjnej.

Nowa realizacja „Dziadów“, dokonana przez Leona Schillera i Wilama Horzycę, odbiega od przyjętej od lat inscenizacji Wyspiańskiego. Na podstawie pilnego wglębnienia się w tekst, w którym umiano zużytkować do inscenizacji każde słowo, każdą ledwie zaznaczoną intencję poety, i na podstawie pojęć i dezyderatów teatrologicznych Mickiewicza, zawartych w wykładach paryskich, starano się „Dziady“ dać w takich ramach, jakie marzyć mógł sobie poeta. Szeroko stanęła otworem scena, na której rozgrywa się widzialna i niewidzialna akcja na ziemi, w powietrzu i pod ziemią. W rzędzie aktorów staje światło, jako czynnik bezpośredniego wyrazu. Nieką kulisy, zastąpione przez przestwór i dekorację symboliczną (trzy krzyże) i fragmentaryczną. Wydobywa się wreszcie element muzyczny, z napół śpiewanej Części IV-tej rozlewając się na Część I-szą i II-gą. Forma misterjum, którego nieodzownym składnikiem była muzyka i przyspiew, obejmuje po raz pierwszy całość „Dziadów“, łącząc je w jedność mocną i zwartą, podobnie jak dla oka łączy je

wizja symboliczna trzech krzyży.

W inscenizacji Schillera dano nie tylko po raz pierwszy wszystkie sceny „Dziadów“. Dramat, rozbity przez krytykę na cztery niesharmonizowane części, otrzymał wreszcie jednolity ton; zostały wyjawione i podane prosto cztery motywy „Dziadów“, motywy tego poetyckiego oratorjum. I został ukazany związek motywów — wydobyta myśl poety logiczna i wyjęta w jednym kierunku, do jednego celu.

Te cztery motywy to 1. dramat Gustawa, czyli wątek miłosny, cudowna, wizyjna spójnia dwu przeznaczonych duchów, 2. obrzęd „Dziadów“ i wyprowadzona zeń w szeregu warjantów koncepcja śmierci moralnej, 3. motyw „siły fatalnej“, wdzierającej się w serca ludzkie skrós ich egoizmu, motyw zwany „dramatem Konrada“ i wreszcie 4. walka z szatanem.

Wszystkie cztery wątki spleciono — zgodnie z zasadniczą koncepcją Mickiewicza — w pięć „spraw“, w których od zmieszania motywu miłosnego z motywem śmierci (Prolog) przez najwyższe nasilenie dramatu Gustawa (sprawa II i III) dochodzi do wyzwolenia z sił piekła siły fatalnej Konrada, (sprawa IV.), aby w ostatniej scenie złączyć ją z wątkiem miłości i śmierci i ukazać jej wyższość — ponad miłość, władzę — poza grób.

Zdawałoby się, że to, co stanowi najważniejszą sprawę „Dziadów“: dra-

mat Polski, tragedia jej bytu politycznego, dziś już nie obudzi na widowni dość żywego echa. Zdawałoby się nawet, że trudno do dzisiejszego widza przemówić językiem guślarza, wiarą prostactwów i namiętnością romantycznej miłości.

Tymczasem dzieje się inaczej. „Dziady“ należą do tych niewielu utworów w literaturze świata, które zawierają wiecznie bijące krynice prawdy i sztuki. „Dziady“ nie będą nigdy anachronizmem, ani teraz, w sto lat od ich wyrzucenia, nakształt rozpalonej lawy, z duszy poety, ani później. „Dziady“ będą żywe, jak długo trwa dusza polska i jak długo bije na ziemi czujące serce człowieka.

„Dramat polityczny“ urósł tu do wielkości wiecznego misterjum o duszy narodu i o tej potrzebie wcielenia najwyższego ideału, który nazwaliśmy „siłą fatalną“. Dramat Gustawa stał się nieśmiertelnym, tragicznym misterjum miłosnym, równie zrozumiałym po wszystkie czasy, równie żywym i aktualnym, jak „Pieśń nad pieśniami“. A w guślach obrzędu cmentarnego, w przestrogach duchów, w refrenach chórow, w zaklaniu Guślarza, czy w modlitwie Starca — zamknięte zostało ziarno nigdy niezwiędniętej mądrości i nigdy nierozwiązane misterjum życia i śmierci.

Z tem ostatniem zagadnieniem wchodzimy w samo jądro misterjum: w walkę z szatanem o duszę człowie-



## Odnaczenie b. senatora Władysława Długosza.

Warszawa, 20 marca. (PAT). Dziś 19 bm. minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki dekorował uroczystie krzyżem orderu Polonia Restituta, pioniera polskiego przemysłu naftowego, b. senatora Władysława Długosza, prezesa Krajowego Tow. Naftowego.

P. minister Zarzycki w przemówieniu, nacechowanym serdecznością, podniósł wybitne zasługi prez. Długosza, obchodzącego w bież. roku jubileusz 50-lecia pracy w polskim przemyśle naftowym.

Sen. Długosz wzruszony serdecznymi wyrazami uznania, oraz dziękując za zaszczytne odznaczenie, zadeklarował dalszą wytrwałą pracę nad rozwojem przemysłu naftowego w Polsce. Uroczystość zakończyła się pamiątkową fotografią.

## Laureat państwowej nagrody muzycznej.

Warszawa, 21 marca. (PAT). Państwową nagrodę muzyczną za rok 1931 przyznano wczoraj wybitnemu kompozytorowi Janowi Maklakiewiczowi za utwór: „Koncert wiolonczelowy”. Nagroda wynosi 10.000 zł.

## Niedoszły rząd hitlerowski.

Berlin, 20 marca. (PAT). „Neue Montagszeitung” ogłasza przygotowaną zawczasu przez narodowych socjalistów listę rządu, który miał być ukonstytuowany w razie zwycięstwa Hitlerowców. Kanclerzem miał zostać Strasse, urząd ministra spraw wewnętrznych otrzymał Frick, ministra spr. zagranicznych Rosenberg, Reichswehry gen. Epp. Ministrem finansów miał zostać Schacht na miejsce Meissnera, sekretarzem mianowany miał być kapitan Goering.

## Szyb naftowy spłonął.

Borysław, 21 marca. (PAT). Wczoraj około godziny 21 wybuchł pożar na kopalni nafty „Mina” będącej własnością Tow. Limanowa w Borysławiu i zniszczył kompletnie wieżę wiertniczą i halę maszyn. Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona. Szkoda bardzo znaczna.

# Kurs wychowawczy.

Onegdaj zakończył się w naszym mieście dziesięciodniowy Kurs wychowawczy dla dyrektorów i nauczycieli wszystkich typów szkół, zorganizowany staraniem Kuratorium O. S. Lwowskiego, celem ożywienia zainteresowań w zakresie problemów wychowawczych wśród nauczycielstwa lwowskiego.

O wysokim poziomie Kursu świadczą nazwiska prelegentów i tematy ich wykładów, składających się na program Kursu, oraz żywe zainteresowanie się Kursem sfer nauczycielskich naszego miasta i powiatu. Wielka aula Zakładu naukowego im. A. Mickiewicza, przy ul. Fredry, z trudem tylko gościła w swych murach przez dwa miesiące dyrektorów i nauczycieli wszystkich lwowskich państwowych i prywatnych gimnazjów, seminarjów, szkół zawodowych i powszechnych.

Na Kursie wykładali pp.: W. Gałęcki, nac.; dr. M. Kreutz; dr. H. Mrozowska, instr. Ministr.; St. Hubert, nac.; dr. M. Ziemiński, wiz.; dr. Z. Myślakowski, prof.; dr. Jan Kuchta; E. Szeinbokówna, wizyt.; dr. K. Sońnicki, nac.; M. Golias, prof.; dr. L. Blaustein; Z. Szulczyński, wiz.; W. Ambroziewicz, dyr.; M. Jaworska, posł.; M. Lewiński, prof.; St. Niemczycki, rekt. i St. Sokołowski, prof.

Wykłady obejmowały zagadnienia z dziedziny stanu współczesnej psychologii; wychowania państwowego i obywatelskiego; psychologii wychowawczej, uczenia się i klasyfikacji; kształcenia charakteru; pracy oświatowej pozaszkolnej; samorządu uczniowskiego; współpracy szkoły z domem; organizacji pracy domowej ucznia i harcerstwa.

Celem Kursu było przygotowanie nauczycielstwa do zadań, potrzeb i

wymogów nowego ustroju szkolnego.

Dwa miesiące temu Kurs otworzył, a onegdaj zamknął go Kurator pan Stefan Świdorski, który opiekował się Kursem wraz z wizytatorami i naczelnikami Kuratorium O. S. Lwowskiego przez cały ciąg jego trwania, zaszczytnie wykładając swoją obecnością. P. Kurator w swoim przemówieniu na zamknięciu Kursu wyraził przekonanie, że Kurs przyniósł wielkie korzyści uczestnikom, bo wzbudził niejedną wątpliwość w skuteczność dotychczasowych metod wychowawczych w szkole, dał niejedną impuls do ich rewizji. Kurs wskazał nowe drogi, które prowadzić będą do ideału doskonałego nauczyciela, dążącego do osiągnięcia coraz to wyższego szczebla nauczania. Zysk wielki, bo koszt moralny i materialny wynagrodzony. Kurs odbywał się w wyjątkowo ciężkich warunkach, bez żadnych ulg dla uczestników w ich obowiązkach służbowych, dlatego pracę lwowskich nauczycieli na polu dążenia do uzyskania ideału nauczyciela, pan Kurator zawsze będzie cenił i podnosił. Pan Kurator podkreślił, że w ostatnich czasach przeżyliśmy jeden proces, który się szczęśliwie zakończył znalezieniem ideału nowej polskiej szkoły, stawiającej wychowanie państwowe i obywatelskie na naczelnym miejscu. Obecnie dokonywa się nowy wielki proces. „Wczoraj” szkoły skończyły się, zaczyna się „jutro”. Tworzy się nowy ustrój, który nas oderwie od uprzedzeń klasowych i stanie się pracą przygotowawczą do codziennych wysiłków — nad stworzeniem nowego typu obywatela. Pan Kurator wyraził przekonanie, że Kurs ten, jako jeden z etapów przygotowawczych do nowego ustroju szkolnego — przyniósł wiele korzyści i doświadczenia.

## Spółdzielczość w szkole.

Dzisiaj o godz. 18 w sali gmachu I Gimnazjum Państwowego przy ul. Kubali we Lwowie, odbędzie się konferencja dyrektorów i nauczycieli wychowawców lwowskich państwowych i prywatnych gimnazjów i seminarjów nauczycielskich, której przedmiotem będzie referat p. dra Franciszka Tomanka, dyrektora szkoły handlowej we Lwowie p. t. „Spółdziel-

czość w szkole”, a następnie dyskusja nad referatem.

P. dr. Tomanek, mówić będzie o społecznym, gospodarczym i wychowawczym znaczeniu spółdzielczości, oraz o realizacji spółdzielczości na terenie szkoły w postaci spółdzielni handlowych, oszczędnościowych i spółdzielni pracy umysłowej, fizycznej i dobroczynnej.

## Nowy lot do stratosfery.

Lipsk, 19 marca. (PAT). Dziś rano z lotniska pod Lipskiem wystartował na wysokość stratosfery balon „Ernst Brandenburg”, pilotowany przez mechanika Schüttera. W gondoli znajdowały się różne aparaty techniczne, przy pomocy których obserwator dokonywać miał pomiarów meteorologicznych. Balon o godz. 16 wylądował na terytorjum czechosłowackim w miejscowości Feldberg, niedaleko granicy austriackiej. Lądowanie odbyło się bez przeszkód. Balon osiągnął maksymalną wysokość 8.500 metrów.

## Nowy gwałt pruski.

Królewiec, 19 marca. (PAT). Społeczeństwo polskie w Prusach Wschodnich ma do zanotowania nowy gwałt władz niemieckich w dziedzinie polskiego szkolnictwa. Ostatnio został zawieszony w urzędowaniu przez władze szkolne nauczyciel szkoły polskiej w Nowych Butrynach pod Olsztynem, który od 3 lat pracował dla dobra dzieci polskich. Powyższy krok władz niemieckich wywołał zrozumiałe oburzenie wśród ludności polskiej.

## Agitacja komunistyczna w Reichswehrze.

Berlin, 19 marca. (PAT). W różnych miejscowościach Rzeszy policja dokonała aresztowania komunistów, oskarżonych o prowadzenie akcji wyrotowej w szeregach Reichswehry. W Jüterboggu zatrzymano 2 komunistów, którzy agitowali wśród uczniów miejscowej szkoły artyleryjskiej za tworzeniem jacejek komunistycznych. Podobne aresztowania przeprowadzono w Olsztynie i innych miejscowościach wschodnio-pruskich. M. in. zatrzymano radnego miejskiego i przywódcę olsztyńskiej organizacji komunistycznej Grzesky'ego.

## Pożar w kinoteatrze.

Poznań, 21 marca. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę wybuchł w kabine operatora w kinie „Casino” groźny pożar. Przyczyną było krótkie spięcie. Spłonęło kilka filmów i cała kabina. Znajdujący się w niej operator odniósł poważne poparzenia. Po godzinnej pracy straży udało się ogień stłumić i ocalić urządzenia kina. Straty materialne są wielkie.

ka. „Dziady” bowiem nietylko formalnie przejęły tradycję teatru misterjów. Drogami ubocznymi, wtórnymi (Anioł Ślązak, Lamennais, Heinrich zwany Heinrechem) przeniknęła w utwór Mickiewicza treść misteryjnego dramatu. Duchy dobre i złe walczą o ludzkie dusze. Na scenie prężą się w walce z szatanem trzy duchy i trzy ciała: Konrad, Ksiądz Piotr i Senator. Te trzy krzyże w głębi sceny zdają się pod ich męką podkładać ramiona. Na środkowym, jako symbol Chrystusa, zawisnącby powinien Ksiądz Piotr, biorący na siebie winę i pokutę Konrada. Po prawej — Konrad, jako ten, co po wiekach błędzenia przecie znajduje się obok Chrystusa. Po lewej — Senator, grzesznik stracony bezpowrotnie, bez nadziei poznania prawdy. Jak w każdym dramacie misteryjnym, dręczą się grzesznicy (sen Konrada i sen Senatora), sprawom ducha (ksiądz Piotr i Ewa) przeciwstawia się sprawy świata (salon warszawski i bal u Senatora), przed ostateczną zagładą grzesznika przychodzą znaki ostrzegawcze (piorun i śmierć Doktora). Ale to, co było właściwą i jedyną treścią dramatów misteryjnych, dla Mickiewicza stanowił tylko symbol, tylko z głębi rodzimej i chrześcijańskiego światopoglądu wyrosły obraz i język, którym poeta wypowiada inne prawdy, inne dzieje: prawdę o pysze i pokorze w poznaniu Boga, dzieje zmagania się rozumu z uczuciem.

Ta pobieżnie przypomniana cytelnikom idea „Dziadów”, została

przez Schillera uwypuklona i przedstawiona z fanatyczną wiernością. Ale wierność owa odnosi się tylko do ideowej strony przedstawienia. Schiller dochodzi do wydobycia prawdy i wątków dramatu drogą daleko nieraz posuniętych zmian w kolejności całych scen, lub ich części, a wiele skreślił nietylko dla czasowego skrótu, ile dla odwrócenia uwagi widza od dygresji, a skupienia jej na głównej treści „Dziadów”.

Trudno tutaj wyliczać wszystkie zmiany; zaznaczmy tylko najważniejsze: 1. przemianę luźnych scen Prologu (cz. I-sza), który zaczyna się pochodem gromady na obrzęd Dziadów; 2. przetrucenie pieśni Jankowskiego: „Nie uwierzę że nam sprzyja Jezus, Maryja”, na początek sceny więziennej i do chóru więźniów; 3. wykreślenie ballady o Poraju, opowiadania Kaprala, piosenek tłumaczonych (ze sceny u Księdza), wspomnienia o domu matki i in.

Jeśli jednak wiele skreślono, to dodano także niejedno. Czemś niezwykle pięknym, wysnutem z fenomenalnego wczucia się inscenizatora w nastrój Mickiewicza z lat 1822-28 jest niema scena poznania między Dziewicą (Marylą) a Gustawem, który już wówczas zaczyna swą wędrówkę cienia w ślad za ukochaną. Gdy chór później powie o Widmie:

„Gdzie my z nią — on za nią wszędzie”, rozumiemy już dobrze przykuć duszy kochanka do śladów stóp Pasterki.

Oryginalnym, ze wszech miar kosztownym, ale niezgodnym z intencją i wyobrażeniem poety jest potraktowanie demonów i zjaw. Żaden duch nie pojawia się na scenie, mimo że w tekście istnieją wyraźne w tym kierunku wskazówki. Duchy objawiają się pośrednio: światłem (duchy dobre) ogniem (duchy złe) i głosem. Chóry anielskie i głosy demonów rozbrzmiewają wyłącznie z prawej i lewej strony, choć n. p. w scenie między Księdzem Piotrem a Konradem Mickiewicz wyraźnie mówi o aniołach „nad Księdzem Piotrem”. Ale dzięki temu usunięciu świata duchów ze sceny, jasno zaznacza się charakter Widma — Upióra — Pustelnika. On jeden zjawia się na scenie — bo jest żywy.

Element muzyczny góruje w części obrzędowej, gdzie chór śpiewa stale, a Guślarz przy zaklęciach. Muzyka stanowi też ilustrację zjaw w kaplicy i podkład pewnych partyj lirycznych: Świetne tło muzyczne dano w części III-ciej, w scenie więziennej, senatorskiej i balowej. Na temat tej muzyki może jednak wypowiedzieć się tylko znawca. My ograniczamy się do jednej uwagi laika: melodia, grana na flecie do wtóru Małej Improwizacji, nie harmonizuje z tonem poetyckiego wyrazu, stanowi jakby dysonans, jakby psujący nastrój, niedorośli do słowa zgrzyt, i jedynie w refrenie zgadza się z treścią i duchem tej sceny.

Drobniagowe jednak zarzuty mógłby przeciw wystawieniu „Dziadów”

na lwowskiej scenie podnosić tylko pedant. Mimo dowolności, a w części właśnie dzięki nim, „Dziady” stanęły najwyżej ze wszystkich wielkich przedstawień w naszym teatrze w ostatnim jego okresie, wyżej nawet — od „Kordjana”. Nie dlatego tylko, że bliższe są życiu i jego bólowi i trwogom; także przez specjalny, wyjątkowy stosunek do treści inscenizatora, reżysera i aktorów.

Cóż można powiedzieć o artystach? Żyją na scenie, a postacie ich zdają się przywołane z poza grobów, jak na prawdziwym obrzędzie zadusznym. Strachocki (Gustaw-Konrad), Wierciński (Ksiądz Piotr, Malanowiczowa (Dziewica-Pasterka), Siemaszkowa (pani Rolisonowa) — to prawdziwe wcielenia historii i fantazji poety, to prawdziwi guślarze „Dziadów”, pod których czarem zmartwychwstają przed nami dzieje ludzi umarłych i burze namietności — spalonych na popiół.

Innych artystów nie wymieniam. W „Dziadach” gra cały niemal zespół, który dał z siebie maximum wysiłku i wczucia się w utwór. Należałoby jedynie oczekiwać od nich większego nasilenia głosu.

Wraz z aktorami przeżywamy w teatrze misterjum. A to chyba najwymowniejsze świadectwo wartości gry i wartości dramatu.

Dr. J. Gamska-Lempicka.



# KRONIKA

MARZEC

21

Poniedziałek

KALENDARZYK

Rz.-kat. Benedykta

Gr.-kat. Teofylakta

Wschód słońca g 5 m 59  
Zachód " g 17 m 53  
Długość dnia g 11 m 54

## LWOWSKA

### CO GRAJĄ W TEATRACH:

#### TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 21 b. m., o godz. 8 wiecz.:  
Opera.Wtorek, 22 b. m., o godzinie 6 wiecz.:  
„Dziady”.

#### TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek, 21 b. m., o godz. 8 wiecz.:  
„Święty płomień”. (Ceny niższe.)

Wtorek, 22 b. m. przedstawienie zawieszono (próba generalna).

### CO WYŚWIETLAJĄ W KINACH:

APOLLO: „Purpurowa gondola”.  
CHIMERA: „Pieśniarz Paryża” M. Chervallier.KOPERNIK: „Król Królów”.  
LEW: „Legion walecznych”.  
MARYSIENKA: „Król Królów”.  
OAZA: „Czterech z Legii”.  
PALACE: „Cygańskie romanse”.  
PAN: „Wesoły tydzień Metro Goldwym Mayer”.PROMIEN: „Intrygant”.  
SŁOŃCE: „Moralność pani Dulskiej”.  
STYLWY: „Wiosna w Praterze”.

Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że we wtorek, dnia 22 marca 1932 r. odbędzie się w sali Towarzystwa, ul. Zimorowicza 9, posiedzenie Sekcji Hydrotechnicznej P. T. P., na którym p. prof. dr. Maksymilian Matakiewicz wygłosi odczyt pt.: „O regulacji Wisły”. Początek punktualnie o godz. 18-tej. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

Wesoły „Prima Aprilis” przygotowuje w tym roku na dzień 1-go kwietnia Syndykat Dziennikarzy Polskich, a mianowicie „Łątki lwowskie na rok 1932” p. t. „Po piętach...” pióra najpopularniejszych i najdowodniejszych autorów lwowskich, które będą największą atrakcją artystyczną całego Lwowa.

Krwawy napad na ul. Szpitalnej. Wczoraj późnym wieczorem przechodził ul. Szpitalną Józef Ruszał (Berka Joselewicza 10). W pewnym momencie przystąpił doń jakiś osobnik i wszczął awanturę, poczem dobył noża i pchnął nim z całej siły Ruszałę w plecy. Gdy zraniony osunął się bezładnie na bruk, napastnik uciekł i znikł bez śladu w ciemnościach nocy. Leżąc na krwi Ruszałę znaleźli spóźnieni przechodnie i zawiadomili Pogotowie ratunkowe. Wkrótce przybyła karetka z lekarzem. Po opatrzeniu, odstawiono Ruszałę w stanie ciężkim do szpitala powszechnego.

Włamanie i kradzieże. W nocy z soboty na niedzielę włamywacze lwowskie dokonali szeregu kradzieży: Nieznani sprawcy, po rozbiciu rolety, dostali się do sklepu Sternbacha przy ul. Leona Sapiehy 69, skąd zabrali większą ilość ubrań i płaszczy, ogólnej wartości 2.820 zł. — Ze strychu L. Bluma (Łokietka 10) skradli znaczną ilość bielizny. — Z mieszkania O. Łośniowa przy ul. Leona Sapiehy 37 skradziono między godziną 18 a 20 biżuterię oraz 5 dolarów w gotówce. — Wczoraj doniósł policji Karol Bęben (Droga Wulecka 52), że nieznani sprawcy skradli z jego mieszkania garderobę, bieliznę oraz 6 srebrnych łyżeczek, łącznej wartości 1000 zł. — Na gorącym uczynku kradzieży mieszkaniowej u N. Schenkera przy ul. Gródeckiej 16 aresztowano Jana Telichowskiego, którego oddano do aresztów.

Nagły zgon. W mieszkaniu własnym przy ul. Obrona Dworca 1. 26 zmarł nagle w dniu wczorajszym Grzegorz Baranowski. Przybyły na miejsce lekarz dzielnicowy nie mógł orzec bezpośredniej przyczyny zgonu, wobec czego polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

## KRAJOWA

BRZEŻANY. Wyrok śmierci. W dniach 17-19 bm. odbyła się w Sądzie okręgowym w trybie dorocznym rozprawa przeciw Oleksie Kirzeckiemu, lat 22, ze Stratyna, pow. rohatyńskiego, który 30 maja r. ub. zamordował listonosza wiejskiego Michała Zułyńskiego w celu zrabowania mu gotówki i listów wartościowych, które listonosz niósł z Rohatyna do Stratyna. W wyniku rozprawy Kirzycki uznany został winnym zbrodni morderstwa rozbójniczego i skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

ZÓLKIEW. Włamanie. Do lokalu spółki mleczarskiej w Butynach włamali się niewiadomi sprawcy, którzy rakiem rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli z niej około 3.000 zł., zabierając przytem pewne ilości towarów. Dochodzenia w toku.

## Z działalności miejskiego Komitetu obyw. dla spraw bezrobocia.

W dniu 16 b. m. odbyło się posiedzenie Miej. Komitetu Obywatelskiego dla spraw bezrobocia, na którym przewodniczący dr. Jan Poratyński złożył na wstępie ogólne sprawozdanie finansowe. Dochody Komitetu wynosiły do dnia 29 lutego 1932 r. 509.825 zł. 73 gr., rozchody zaś 502.522 zł. 73 gr. Dochody opierały się obok subwencji Wojewódzkiego Komitetu dla spraw bezrobocia na opłatach wodociągowych, rzeźnianych, dopłatach do rachunków za elektrykę i gaz, dopłatach wideliskowych, opodatkowaniu się urzędników i wojska oraz pojedynczych ofiarach osób prywatnych. Stosunkowo mało dają dotychczas dopłaty restauracyjne i hotelowe, jednak obecnie po usprawnieniu tej akcji liczyć będzie można na pewne wzmoczenie się wpływów z tego źródła. Jak więc z powyższych danych wynika Komitet udzielając pomocy około 2000 samotnym i wzwży 7000 głowom rodzin bezrobotnych utrzymujących około 25.000 osób, przez dostarczanie im potrzebnych zasiłku w naturze i t. p., używając opieki lekarskiej, prowadząc na szeroką skalę zakrojoną akcję dożywiania dzieci, stara się zarazem o wszystkie możliwe źródła dochodowe któreby pokryć mogły koniecznie bieżące wydatki w miesiącu lutym 47.537 obiadów, a o obiadów.

W dalszym ciągu p. Prezydentowa Drojanowska przedstawiła szczegółowe sprawozdanie z działalności Sekcji dożywiania dzieci. Sekcja ta wydała w miesiącu lutym 47.537 obiadów, a o-

becnie rozszerzy akcję dożywiania na dzieci w wieku przedszkolnym.

P. dr. Chelińska, jako przewodnicząca Sekcji kuchen podała do wiadomości, że jak dotychczas czynne są stale cztery kuchnie dla dorosłych, które w miesiącu lutym wydały 39.398 obiadów.

P. dr. Mozolowska przedstawiła działalność Sekcji imprez w miesiącu lutym podając równocześnie do wiadomości Komitetu, iż Sekcja z okazji Imienin Marszałka J. Piłsudskiego urządziła w dniu 19 b. m. podwieczorek dla 1630 dzieci w wieku od lat 6 do 8 obdarzając przy tem pewną ilość dzieci praktycznymi podarkami. Plan działalności Sekcji przewiduje obecnie obok wenty kwiatowej w dniu 20 b. m. urządzenie kilku odczytów między innymi odczytu dr. Świtalskiej, odczytu p. Skiby p. t. „Niemoralność prohibicji” i t. d.

Sekcja rozdawnicza odzieży pod przewodnictwem p. Soboltówny obdarowała w miesiącu lutym 12 rodzin, wyczerpując w ten sposób cały swój dotychczasowy zapas odzieży.

W dyskusji nad wygłoszonymi sprawozdaniami jak nad planem dalszej akcji Komitetu zabierali głos: pp. Drojanowska, Brzozowska, Soboltówna, dr. Chelińska, Reitmanowa, Naczelnik dr. Szkodziński, Wiceprez. Irzyk, r. Szczyrek, r. Krajewski, r. Brandstädter r. Bogdanowicz i inni.

Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się we środę 30 b. m.

## Święta Wielkanocne a dzieci bezrobotnych.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej komunikuje:

Zbliżają się święta Wielkiejnocy, święta, z którymi łączy się mimowolna z głębokiej tradycji płynąca wiara w zmartwychwstanie wszelkiego dobra, w koniec niedoli. Co przyniosą tego-rocne święta? co przyniosą ogromnej liczbie bezrobotnych, daremnie wyczekujących zmiany swej doli, co przyniosą ich głodującym, zbiedzonym dzieciom? Czy z budzących się promieni wiosennych bodaj jeden krótki promień radości będzie dany dzieciom smutnym? Święta Bożego Narodzenia są świętem dziecka, mimo więc ciężkich warunków gospodarczych, a może właśnie dlatego, by rozjaśnić niedolę niewinnie cierpiącego dziecka, zapłonęły w wielu punktach miasta choinki i skupiły wokół licznie zebraną óznię. Kierunek całej akcji objął miejski komitet opieki pozaszkolnej, który dzięki subwencji miasta i wojew. Komitetu dla spraw bezrobocia mógł obdarzyć kilka tysięcy dzieci. Najuboższe dzieci w liczbie 400 zaprosiło miasto do sali ratuszowej i tu przy choince wręczyło im podarek praktyczny, dwie pary pończoch i dwie chusteczki, oraz paczkę ciast i słodczy; dzieci po zostające pod stałą opieką M. K. O. P. w ogniskach oraz część dzieci szkol-

nych w ogólnej liczbie 1702 obdarzył M. K. O. P. w ogniskach słodką paczką ciast; dla ludności przedmieść w gminach przyłączonych do Lwowa sekcja imprez Miej. komitetu bezrobocia w porozumieniu z M. K. O. P. zorganizowała gwiazdki dzielnicowe, na których 1216 dzieci otrzymało prócz słodczy szaliki i parę pończoch. — Dla dzieci nieuczęszczających do szkoły zorganizował Związek pracy obyw. Kobiet gwiazdkę w domach obdarzając 226 rodzin paczką prowiantów o wadze 15 kgr. Ogółem tedy otrzymało przez M. K. O. P. gwiazdkę 3594 dzieci. Wydatek M. K. O. P. wyniósł 7346'22 zł. Sekcja imprez 1312, Związek Pracy Obyw. Kobiet, 462 zł., ogółem 9121 zł. Pozatem zarządy kuchen dożywających dzieci bezrobotnych urządziły u siebie gwiazdki, a stow. służby obywatelskiej prowadzące kuchnię w szkole zawodowej żeńskiej obdarzyło hojnie młodzież w tej kuchni żywiącą się.

Czy w zbliżające się święta Wielkiejnocy uda się M. K. O. P. również sprawić przyjemność i przyjść z pomocą najuboższej dziatwie? Pytanie to stawia M. K. O. P., pragnąc pobudzić zainteresowanie i ofiarność społeczeństwa.

## Uroczystości ku czci Goethego w Niemczech.

Życie kulturalne Niemiec stoi obecnie pod znakiem Goethego. Repertuary teatrów obejmują wznowienie dzieł dramatycznych wielkiego pisarza niemieckiego. Witryny księgarń obłożone są wizerunkami Goethego, jego dziełami, oraz pracami krytycznymi o jego twórczości i życiu. Poszczególne towarzystwa naukowe urządzają cykle odczytów z dziedziny zainteresowań literackich, przyrodniczych i artystycznych uniwersalnego pisarza Niemiec. W wielkich kinoteatrach Berlina odbyła się ostatnio premiera filmu jubileuszowego osnuto na tle życia i twórczości Goethego.

Pomiędzy 20 a 28 marca br. odbędzie się w Weimarze wielkie uroczystości ku czci Goethego, na których reprezentowani będą prezydent Hindenburg, rząd Rzeszy w osobach kancлера Brüninga i ministra Groenera, koła parlamentarne, towarzystwa naukowe i kulturalne. Oprócz przedstawicieli prasy krajowej przybyć ma około 100 korespondentów zagranicznych. Przyjazd swój zapowiedzieli również członkowie korpusu dyplomatycznego m. in. ambasador Francji, Włoch i Japonii. Program uroczystości obejmuje szereg Akademij i widowisk scenicznych.

## „Pamiętnik bezrobotnego”

Sąd konkursowy, powołany przez Instytut Gospodarstwa Społecznego w składzie: dr. Tadeusz Boy-Zeleniński, Stanisł. Stempowski, Tadeusz Szturm de Sztrem, Antoni Zdanowski i Bronisław Ziemięcki, rozpatrzył nadesłane prace na konkurs „Pamiętnik Bezrobotnego”.

Przyznał: pierwszą nagrodę w wysokości zł. 150 p. Robertowi Ostapiczukowi (Wygoda, Woj. stanisławowski), dwie drugie w wysokości zł. 100 p. Andrzejowi Benderowi (Zawiercie) i p. Piotrowi Pilczukowi (Warszawa), trzecią nagrodę w wysokości 50 zł. p. Michałowi Kołodziejowi (Sosnowiec), ośm czwartych nagród w wysokości 25 złotych: 1) Firkowi Franciszkowi (Cieszyn), 2) Kobylińskiemu Zbigniewowi (Warszawa), 3) Pietruszce Wiktorowi (Łódź), 4) Motylowi Bolesławowi (Łódź), 5) Olkuśnikowi Wacławowi (Częstochowa), 6) Rurańskiemu Ludwikowi (Luzino), 7) Strzałkowskiej Stefani (Warszawa), 8) Worobcowi Józefowi (Lwów).

## Doroczne Zjazdy „ZASP-u” i „POLZAWID-u”.

W Wielkim Tygodniu odbędą się w Warszawie doroczne zjazdy organizacji aktorskich: Związku Artystów Scen Polskich i Polskiego Związku Artystów Scen Widowiskowych.

## Kto zapłaci długi Hittlera?

Kampanja wyborcza, prowadzona przez Hittlera z niebywałym rozmachem, kosztowała bająnskie sumy. Kasa partyjna nie wystarczała — oczywiście — na pokrycie wszystkich wydatków. To też, jak mówią w Niemczech, deficyt kasowy Hittlerowców po wyborach w dniu 13 bm. wynosi obecnie 5 do 6 milionów marek. W samym tylko Berlinie Hittler winien jest około 3 miliony marek drukarniom za wykonane ulotki, druki, plakaty, afisze i t. d.

Z „Domu brunatnego” w Monachjum, z głównej kwatery Hittlera, wyszły przed wyborami rozkazy do wszystkich zarządów lokalnych, aby nie żałować kosztów, pieniędzy na jak-najszerszą propagandę prasową, radiową i wiecową. To też zgodnie z temi zaleceniami prowincjonalne i okręgowe organizacje Hittlerowców poczyniły olbrzymie zamówienia i wydatki na... kredyt.

Kto teraz zapłaci długi? Kto pokryje koszty kampanji wyborczej? Najprawdopodobniej Hittler liczył na wpływ wielkich sum z kas popierającego go t. zw. ciężkiego przemysłu. Wpływy te zawiodły, a zwycięzcy, wobec wyniku wyborów, stają się natarczywi i domagają się pieniędzy.

Or.

## Czaszka Haydna.

W związku z mającym nastąpić przewiezieniem szczątków znakomitego kompozytora Haydna do mauzoleum zbudowanego na zamku ks. Esterhazy w Kismarton, gdzie Haydn spędził znaczną część swego życia, prasa tutejsza przypomina, że czaszka wielkiego muzyka została po jego śmierci w r. 1809 wykradziona na cmentarzu wiedeńskim przez fanatyków freneloggi Galla dla celów badań naukowych. Czaszkę tę przenoszono z miejsca na miejsce wreszcie znalazła się w zbiorach Wiedeńskiego Tow. Przyjaciół Muzyki. Autentyczną czaszkę sprawcy kradzieży zastąpili inną czaszką, którą ostatnio znaleziono w trumnie Haydna. Ks. Esterhazy czyni usilne zabiegi o odzyskanie autentycznej czaszki i złożenie jej wraz ze szczątkami kompozytora w Mauzoleum w Kismarton.

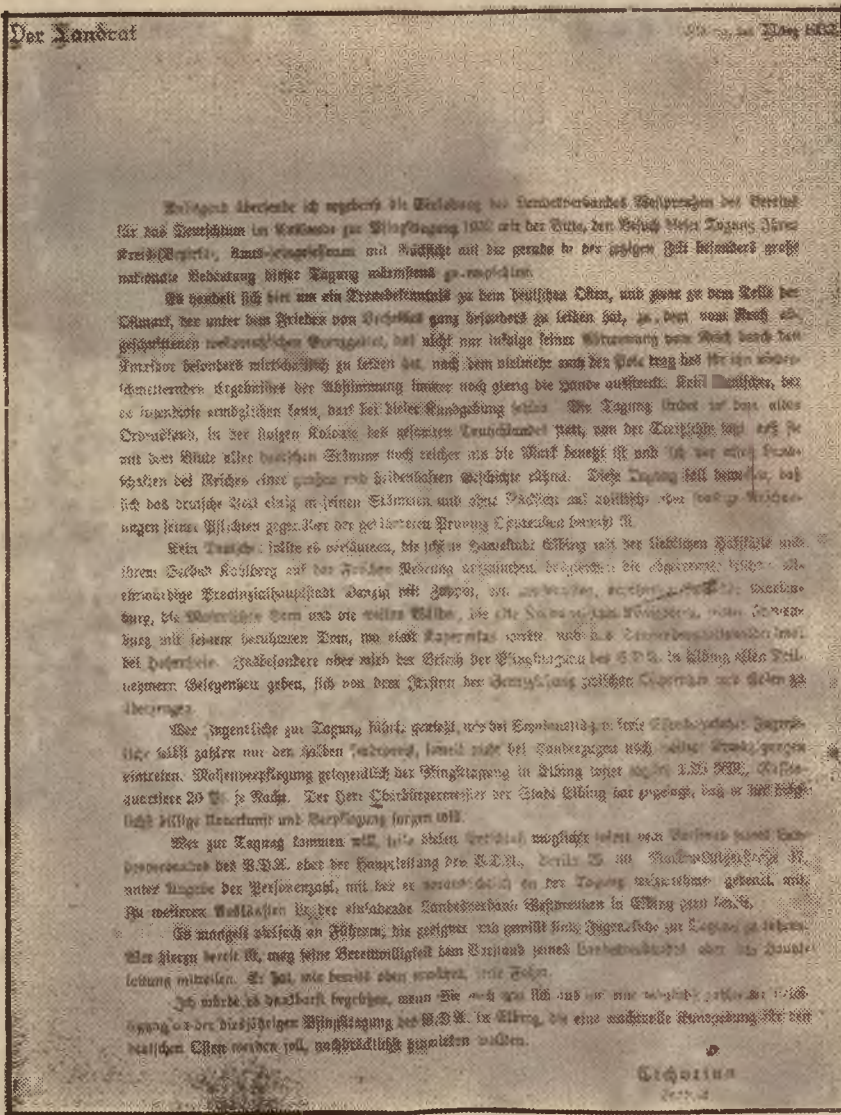
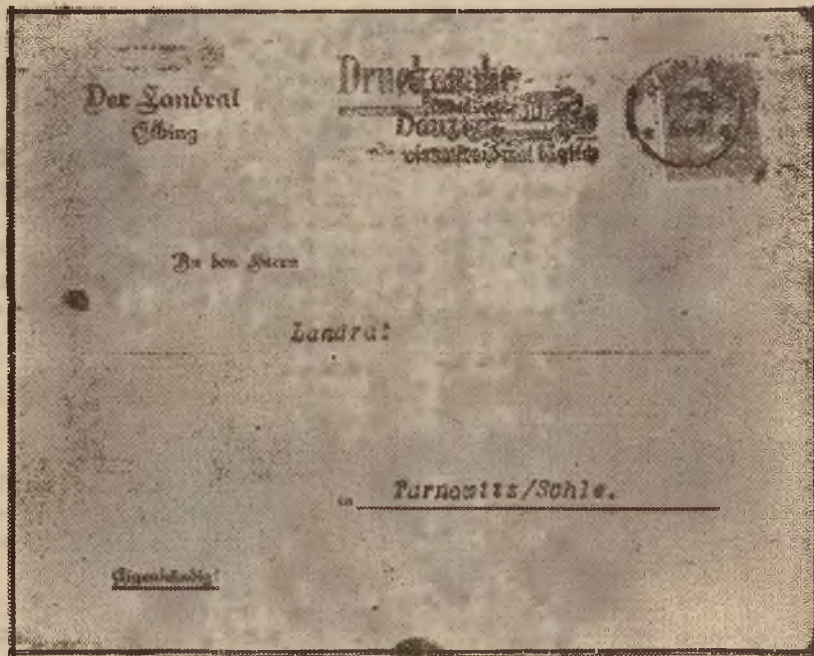


# Nowy dowód propagandy antypolskiej.

Katowice, 20 marca. (PAT.) Starosta w Tarnowskich Górach (Wojew. Śląskie) otrzymał od landrata z Elbląga pismo, wzywające go do jak najstłuszejszego współdziałania w propagandzie do wyjazdu na zjazd urządzony przez Związek Niemców Zagranicą na Zielone Świątki bież. roku jak największej liczby osób. Zjazd ma być żywiołową manifestacją niemiecką przeciwko granicom wschodnim Niemiec. Manifestacja ta — zdaniem landrata — jest obecnie tem konieczniejszą, że „Polak ciągle jeszcze chciwie wyciąga rękę“ po ziemię niemieckie. Pismo okólne landrata z Elbląga, posiadające, jak wynika z treści i uwagi „do rąk własnych“, charakter poufny, skierowane zostało do starosty w Tarnowskich Górach najwyraźniej dzięki pomocy landrata w Elblągu, który w dziesięć lat po podziale Śląska nie orientuje się jeszcze, że powiat tarno-

górski jest na polskim, a nie na niemieckim Górnym Śląsku.

Pismo to brzmi: „Do Pana Landrata — Tarnowskie Góry — Śląsk.



## Wyrok w sprawie mordu kpt. Łopatko.

Łuck, 18 marca. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godz. 15 min. 15 Sąd okręgowy w Równem ogłosił wyrok w sprawie zamordowania kpt. Łopatko i sierżanta Brojki. Przewodniczący trybunału, wiceprezes Sądu okręgowego Grocholski ogłosił wyrok, mocą którego oskarżeni bandyci Stanisław Zuzek, Aleksander Dunaj i Wasyl Puchacz skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie, Konrad Chrobczuk skazany został za wyrabianie fałszywego alibi na 4 lata ciężkiego więzienia, zaś Piotr Mikiciuk na 8 miesięcy ciężkiego więzienia z zaliczeniem 9-miesięcznego aresztu prewencyjnego, kierownik pociągu Franciszek Babicki, oskarżony o rozmyślne niedbalstwo w przyspieszeniu pościgu za bandytami, został uwolniony od winy i kary. W motywach wyroku co do oskarżonego Babickiego Sąd podał, że zarzut opieszałości zastosowania do natychmiastowego pościgu za bandytami mógłby być raczej skierowany do organów władz administracyjnych, które pełniły służbę na stacji kolejowej w Sarnach w czasie przybycia pociągu. Prokurator nie zgłosił apelacji od wyroku. Oskarżeni bandyci nie okazali skruchy, zachowywali się wyzywająco, wykrzykując różne wyzwiska w stronę sędziów i publiczności.

## Podejrzany werbunek do armji japońskiej i amerykańskiej.

Na terenie niektórych powiatów i większych miast rozsiewane są w ostatnich czasach przez nieznaną bliżej i podejrzanych osobników wiadomości o możliwości dobrowolnego i korzystnego zaciągnięcia się do armji japońskiej i amerykańskiej na Dalekim Wschodzie; ci sami ludzie opowiadają o wolnych posadach w służbie administracyjnej i innych zawodach w Mandżurji, wymieniając jako warunki wymagane od kandydatów znajomość języka rosyjskiego i zobowiązanie do 5-letniej służby.

Jak informuje Urząd Emigracyjny, wiadomości te są z gruntu fałszywe i obliczone na wyzysk łatwowiernych. Urząd Emigracyjny przestrzega przed tego rodzaju werbunkiem i jednocześnie zwraca uwagę, że jedynie wiarygodnych informacyj, dotyczących uzyskania zajęcia poza granicami kraju udzielają tylko powołane do tego urzędy emigracyjne, państwowe urzędy pośrednictwa pracy, instytucje społeczne opieki nad emigrantami i syndykat emigracyjny.

W załączeniu pozwała sobie przesłać zaproszenie Związku Zachodniopruskiego dla Niemców zagranicą, na Zjazd, mający się odbyć podczas Zielonych Świątek 1932, z prośbą o gorące polecenie zamieszkałym w Pańskim Okręgu osobom, aby z uwagi na chwilę obecnej specjalnie doniosłe znaczenie narodowe tego zjazdu, wzięli udział w zjeździe. Chodzi o wyraz wierności dla Wschodnich Niemiec, a mianowicie dla tej części Marchji Wschodniej, która specjalnie cierpi na skutek Traktatu Wersalskiego, dla odciętego od Rzeszy obszaru granicznego Prus Zachodnich, który tyle cierpieć musi wskutek oddzielenia go przez korytarz od Rzeszy, lecz po który Polak wyciąga w dalszym ciągu chciwie swą rękę, mimo katastrofalne go dla niego wyniku plebiscytu. Zaden Niemiec nie powinien stronić od udziału w tej manifestacji, o ile udział jego da się w jakikolwiek sposób uskutecznić.

Zjazd odbędzie się w starym kraju zamków, w dumnej kolonii całych Niemiec, o której Treitsch mówi, iż przesiąknięta jest krwią wszystkich szczepów niemieckich więcej, aniżeli Marchja (brandenburska, przyp. Redakcji) i że chwalić się może wielką i bohaterką historją. Zjazd ten ma udowodnić, że naród niemiecki zdaje

sobie sprawę ze swych obowiązków wobec zagrożonych prowincji wschodniopruskich, stanowiących jedność we wszystkich swoich szczepach, nie biorąc pod uwagę różnic politycznych lub innych poglądów. Zaden Niemiec nie powinien ominąć okazji zwiedzenia Elbląga, pięknego miasta hanzeatyckiego, wraz z jego pięknym wybrzeżem i uzdrowiskiem morskim Kahlberg, jak również oderwanej dziś dawnej stolicy prowincji gdańskiej Zoppot, wspaniałego sławnego zamku w Malborku, jezior mazurskich i stare go miasta koronacyjnego Królewca, wreszcie Fromborka, wraz z jego słynną katedrą, gdzie przebywał niegdyś Kopernik, a wkońcu pomnika narodowego pod Tannenbergiem koło Hohenstein.

W szczególności udział w zjeździe świątecznym „Verein für das Deutschland im Auslande“ w Elblągu da wszystkim uczestnikom sposobność przekonania się o szaleństwie, jakie stanowiło pociągnięcie granicy między Polską a Prusami Wschodnimi.

Kto przyprowadzi na zjazd osoby młodociane, otrzymuje przejazd bezpłatny, jak przy wycieczkach szkolnych. Młodzież sama płaci tylko połowę, o ile nie zostanie udzielona jeszcze większa zniżka wraz z przejazdem pociągiem specjalnym. Koszty

masowego wyżywienia na zjeździe świątecznym w Elblągu wynoszą mk. 1.20 dziennie. Koszty kwater zbiorowych wynoszą 20 fenigów za noc. Nadburmistrz Elbląga przyrzekł wyśtaarać się o możliwie tanie kwatery i wyżywienie. Osoby zamierzające uczestniczyć w zjeździe, zechcą zawiadomić możliwie natychmiast albo zarząd swego Okręgu V. D. A., albo zarząd Główny V. D. A., Berlin, W. 30, Martin Luther-Str. 97, podając ilość osób, z którymi zamierzają prawdopodobnie przybyć na zjazd. Dalszych informacyj udzieli chętnie zapraszający związek krajowy Wschodnio-Pruski w Elblągu.

Częstokroć odczuwany jest brak dobrych przewodników, którzy gotowi byłiby przyprowadzić na zjazd młodzież. Osoby, które zechcą podjąć się tego zadania, proszone są o zawiadomienie o tem zarządu danego związku krajowego lub zarządu głównego. Osoby te, jak już wspomniano powyżej, otrzymają bezpłatny przejazd.

Powitałbym z wielką wdzięcznością, gdyby i Pan zechciał pracować w tym kierunku, aby udział w tegorocznym zjeździe świątecznym V. D. A. w Elblągu, który stać się ma imponującą manifestacją na rzecz wschodnich Niemiec, był możliwie liczny. (—) Cichorius, Landrat.“

Całe pismo powyższe, zawierające pod adresem Polski i Traktatu Wersalskiego szereg namiętnych określeń, podpisane przez landrata i wystosowane na jego papierze urzędowym, jest jednym z dowodów tego, że manifestacje antypolskie są planowo organizowane przez niemieckie urzędy państwowe.

## Przed XII. Targami Wschodniemi.

W dniach ostatnich odbyło się w Izbie przemysłowo-handlowej we Lwowie w obecności reprezentantów władz plenarne zebranie Komitetu obywatelskiego Targów Wschodnich, w którym udział wzięli liczni przedstawiciele sfer handlowych i przemysłowych, oraz szeroki kół obywatelskich. Obradom przewodniczył prezes Izby, senator dr. Marcin Szarski. Referat na temat aktualnych zagadnień tegorocznej kampanji Targów Wschodnich wygłosił dyr. Grosman.

Przedstawił on względy, jakimi Zarząd Targów Wschodnich kierował się przy przełożeniu terminu tegorocznej kampanji na czerwiec. Chodziło przedewszystkiem o przystosowanie się do potrzeb rolnictwa, z którymi Targi Wschodnie w głównej mierze liczyć się muszą. — Rolnicy zaś jako odbiorcy oświadczyli się za terminem letnim. W tym kierunku stanowcze życzenie wyrażali od szeregu lat fabrykanci maszyn rolniczych i wszelkiego sprzętu gospodarskiego.

Za nowym terminem przemawiali dalej trudności organizacyjne, jakie dawały się zwykle odczuwać w martwych miesiącach wakacyjnych, poprzedzających kampanję i długie dni letnie, pozwalających na przedłużenie ruchu przy równoczesnych oszczędnościach. Na decyzję wpłynął wreszcie także wzgląd na duży ruch przejezdnych z końcem czerwca do letnika i uzdrowisk w Malopolsce Wschodniej i możność uniknięcia kolizji z Targami w Wiedniu i Pradze.

W dyskusji, jaka się po referacie rozwinęła, stwierdzono, że przeniesienie Targów na czas przedwakacyjny daje członkom Komitetu Obywatelskiego możność podjęcia w szerszej niż dotychczas mierze intensywnej inicjatywy w kierunku tak propagandy, jak i organizowania imprez w ramach tegorocznych Targów.

Jako organ czynnej współpracy obywatelskiej z Targami, ukonstytuowała się na nowo Sekcja propagandy gospodarczej i inicjatywy, w której skład weszli najpoważniejsi przedstawiciele lwowskiego społeczeństwa.

## Olbrzymi magnes.

W laboratorium przyrodniczym w Lejdzie objęty został w użytkowanie magnes ważący 14.000 kg., drugi co do wielkości na świecie. Magnes ten ma służyć do badań nad właściwościami gazów przy niskich temperaturach. W laboratorium w Lejdzie bowiem osiągnęto najniższe znane temperatury na ziemi, różniące się już o niespełna 3/4 stopnia od absolutnego zera (minus 273°).



# Ogłoszenia urzędowe.

## AMORTYZACJE.

I. Nc. 967/32/2. Na wniosek Heleny Banachowskiej w Wadowicach, ul. Słowackiego Nr. 2, zarządza się postępowanie celem umorzenia zagubionej księżeczki wkładowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Wadowicach Nr. 33, wystawionej na nazwisko tejeż wnioskodawczyni Heleny Banachowskiej a opiekującej na sumę 16 dol. U. S. A. 74 ct. Wzywa się posiadacza tej księżeczki, aby ją do 6 miesięcy od daty edyktu przedłożył tut. Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu Sąd uzna w mowie będącą księżeczkę za umorzoną. 2122

Sąd grodzki, Oddział I.  
Wadowice, dnia 18 lutego 1932.

## FIRM Y.

Firm. 322/31/A. I. 272. Wpis Firm kupca pojedynczego. Należy wpisać do rejestru Dział A. Siedziba Firmy: Strzyłki - Topolnica. Brzmienie Firmy: Izidor Glück, tartak parowy Strzyłki Topolnica. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie okrągłego materiału drzewnego, przerabianie takowego na tartaku w Strzyłkach Topolnicy i sprzedaż w kraju i za granicą. Właściciel Firmy: Izidor Glück. Podpis Firmy: Pod wypisaniem brzmieniem Firmy lub jej pieczęcią umieszcza swój własnoręczny podpis właściciel Firmy Izidor Glück. Data wpisu 26 listopada 1931.

Sąd okręgowy, Wydział II.  
Sambor, dnia 25 listopada 1931.

Firm. 14/32/Rej. A. II. 85. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 28 stycznia 1932. Siedziba firmy: Zaczernie koło Rzeszowa. Brzmienie firmy: „Browar A. Jędrzejowicz” w Zaczerniu koło Rzeszowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: Browarstwo. Posiadacz: Małoletni Adam Jędrzejowicz. Do podpisywania firmy są upoważnieni w myśl ts. uchwały z dnia 27 stycznia 1932 Nc. 652/32 Jan Jędrzejowicz jako ojciec i zastępca prawny mał. Adama Jędrzejowicza wspólnie z kierownikiem przedsiębiorstwa Stanisławem Jungiem, a który to ostatni będzie podpisywał firmę z dodatkiem „ppa”, wskazującym udzielenie prokury. 2011

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, dnia 27 stycznia 1932.

II. Firm. 1768/31. A. IV. 391. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A” przy firmie „Bracia Seinfeld” komisowy skład skór w Krakowie ul. Dietla l. 64 wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 24 grudnia 1931 r. Wykreśliła się prokurę Leona Schillingera i Basi Loewensteinowej. Współwłaściciel firmy Oskar, vel Peisach, Oszjasz Seinfeld wystąpił ze spółki, wobec czego jedynym właścicielem firmy jest obecnie Abraham, vel Adolf Seinfeld. Podpis firmy następuje w ten sposób, że właściciel jej pod brzmieniem firmy będzie umieszczał swoje nazwisko. Wpisano na podstawie podania z dnia 23 grudnia 1931, L. Rep. 40.823. 2059

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.  
Kraków, 24 grudnia 1931.

II. Firm. 297/32. A. III. 56. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A” przy firmie: „Wilhelm Reiner Agencja zbożowa i produktów rolnych w Krakowie” wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 13 lutego 1932. Do firmy przystąpili w charakterze spółników jawnych inż. Salomon Lemler kupiec w Krakowie, Kaz. Morawskiego 6 i Natan Salomonowicz kupiec w Krakowie, Zyblikiewicza 11, którzy łącznie z Wilhelmem Reinerem kupcem w Krakowie, Librowszczyzna 5 są posiadaczami firmy. Do zastępowania i podpisywania firmy uprawnieni są wszyscy spółnicy w ten sposób, że pod wypisaniem wydrukowanem, lub stampilją wyciśniętą brzmieniem firmy, spółnik jawny Wilhelm Reiner samodzielnie zaś jawni spółnicy inż. Salomon Lemler i Natan Salomonowicz kolektywnie podpisy swe umieszczają. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 11 lutego 1932. 2060

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.  
Kraków, 13 lutego 1932.

II. Firm. 190/32. C. V. 198. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C” przy firmie „Restauracja Przystań” Spółka z ogr. odpow. w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 28 stycznia 1932. Firma została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorem ustanowiono Franciszka Piwowarczycza przemysłowca w Krakowie, który podpisywać będzie Spółkę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji” umieścić swój własnoręczny podpis. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 26 stycznia 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 23 stycznia 1932. 2061

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.  
Kraków, 28 stycznia 1932.

II. Firm. 1795/31. C. VI. 482. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C” przy firmie „Inż. M. Caputa i Arch. M. Stadnicki, Biuro architektoniczno - budowlane Spółka z ogr. odpow. w Krakowie” wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 13 stycznia 1932 r. Firma: „Inż. M. Caputa i Arch. M. Stadnicki, Biuro architektoniczno - budowlane Spółka z ogr. odpow. w Krakowie” — została rozwiązana, przeszła w stan likwidacji. Likwidatorami zostali Inż. Michał Caputa i Arch. Mederd Stadnicki którzy będą podpisywać firmę pojedynczo lub łącznie pod wydrukowanem wypisaniem lub pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy — dodatkiem „w likwidacji”. Wpisano na podstawie podania z dnia 30 gru-

dnia 1931 i protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 28 grudnia 1931. L. R. 12740.

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.  
Kraków, 7 stycznia 1932. 2062

II. Firm. 1737/31. B. II. 156. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B” przy firmie: „Herbewo” - Herliczka, Beldowski, Wołoszyski, Zjednoczone fabryki tutek i bibulek, Spółka akcyjna w Krakowie, przy Alei Słowackiego l. 64, celem uzgodnienia statutu z Rozp. Prez. Rzpp. z dnia 22 marca 1928 Dz. R. P. P. Nr. 39, poz. 383 na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 13 grudnia 1930, L. Rep. 41.353, zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 2 września 1931, Nr. 00.1500 dodatkowo wpisano statut o nowym brzmieniu jak następuje: Dzień wpisu: 23 grudnia 1931. Brzmienie firmy: Herbewo-Herliczka, Beldowski, Wołoszyski, Zjednoczone fabryki tutek i bibulek, Spółka akcyjna. Siedziba firmy: Kraków. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryczny wyrób i sprzedaż tutek i bibulek do papierosów i wyrobów papierosowych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 440.000 złotych — podzielonych na 4.400 sztuk akcji po 100 złotych — każda. Akcje mogą być wydawane w odcinkach zbiorowych. Kapitał wpłacono w całości. Zarząd spółki składa się z dwóch lub więcej osób, wybranych zwykłą większością głosów przez Walne Zgromadzenie z pośród akcjonariuszów, lub z poza ich grona na przeciąg lat trzech z wyjątkiem pierwszego zarządu który może być wybrany najwyżej na przeciąg dwóch lat. Liczbę członków zarządu ustala Walne Zgromadzenie. Członkami zarządu ustanowiono Adama Kirchmayera zam. przy ul. Smoleńsk 27 i dra Andrzeja Wołoszyskiego zam. przy ul. Karmelickiej 27 obu w Krakowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanem lub stemplem wyciśniętem umieszcza swój podpis jeden z członków zarządu, lub osoby przez zarząd do tego upoważnione, o ile chodzi o wszelką korespondencję spółki. Natomiast weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, tudzież pisma z żądaniem zwrotu sum z instytucji kredytowych i czeki na rachunek bieżący podpisuje łącznie z członkami Zarządu, lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem. Do odbioru z poczty, kolei żelaznej, komór celnych i t. p. pieniądze, przesyłek, dokumentów, dostateczny jest podpis jednego członka Zarządu, lub osoby przez Zarząd do tego upoważnionej. Czas trwania spółki nieograniczony. Rok obrachunkowy — kalendarzowy. Wszelkie publiczne ogłoszenia przez statut wymagane winny być pomieszczone w „Monitorze Polski”, w jednym z dzienników miejscowych według wyboru Walnego Zgromadzenia i w jednym piśmie wykazanem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w myśl przepisów art. 27 prawa o spółkach akc. Przepisy o likwidacji zawarte są w §§ 31 i 32 statutu. Wpisano na podstawie podania z dnia 19 grudnia 1931, protokołów Walnych Zgromadzeń z dnia 13 grudnia 1930 Lrep. 41.353 i z dnia 12 grudnia 1931 Lrep. 879. 2063

Sąd okręgowy, Wydział II. handlowy.  
Kraków, 23 grudnia 1931.

## KONKURSA.

### IZBA NOTARJALNA WE LWOWIE.

L. 484/1932.  
We Lwowie, dnia 18 marca 1932.  
Lwowska Izba Notarjalna rozpisuje konkurs celem obsadzenia trzech posad notarjalnych, a to w Brzeżanach, Haliczu i Lwowie, ewentualnie też posad w tych miejscowościach okręgu Lwowskiego Sądu Apelacyjnego, które mogą się opróżnić przez obsadzenie posad w Brzeżanach, Haliczu i Lwowie.  
Podania wnosić należy najpóźniej do 10 kwietnia br. na ręce właściwej Izby Notarjalnej. 2074-3

## KONKURS.

Podania wnosić należy najpóźniej do 10 kwietnia br. na ręce właściwej Izby Notarjalnej. 2074-3

## IZBA NOTARJALNA.

Prezes: Szelewski.

## LICYTACJE.

E. 2656/31/6. Edykt. Dnia 26 kwietnia 1932 o godzinie 12.30 w południe odbędzie się w Sądzie grodzkim w Radymnie biuro Nr. 7 licytacyjna sprzedaż połowy realności stanowiącej pb. 75, 76 i pgr. 157, 160/1, 170/1, 173/1, 798/2 798/3, 799/1, 801/2, 801/3, 801/5, 801/6, 801/8, 802/8, 1007/1, 1007/2 gm. kat. Duńkowiec zobowiązanego Jana Czarnego własnych. Cena szacunkowa wynosi 6.308 zł. 27 gr. Najniższa oferta wynosi 4.206 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2107

Sąd grodzki, Oddział I.  
Radymno, 3 marca 1932.

E. 4938/30. Edykt. W Sądzie tut. odbędzie się dnia 4 kwietnia 1932, godz. 9 rano biuro Nr. 20 licytacja połowy realności whl. 1523 gminy Sokal, ocenionej na 8966 zł. Najniższa oferta wynosi 4483 zł. 2115

Sąd grodzki.  
Sokal, dnia 1 marca 1932.

VIII. E. 5633/30/8. Edykt licytacyjny. W sprawie egzekucyjnej przeciw Wasylowi Pelechaczowi dnia 10 maja 1932 r. o godz. 11-tej sala 80 tut. Sądu odbędzie się licytacja realności 501 whl. Tustanowice wraz z budynkiem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi. Wartość szacunkowa 18.894 zł. Najniższa oferta 10.707 zł. Prawa, czy-

niące licytację niedopuszczalną, winne być zgłoszone najdalej w powyższym terminie, w przeciwnym bowiem razie nie będą mogły być uwzględnione przeciwko nabywcy w dobrej wierze. Interesowanych ze szczegółami odsyła się do edyktu licytacyjnego, ogłoszonego na tablicy sądowej. 2101

Sąd grodzki, Oddział VIII.  
Drohobycz, dnia 6 lutego 1932.

E. II. 9637/30. Strona zobowiązana Franciszek Krzyżanowski we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 15. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej „Cukrowni Chybie” Spółki Akcyjnej w Warszawie, ul. Chmielna 32, zastąpionej przez adw. Dr. Maksymiljana Appenzellera we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 12, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1932 r. o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. II. na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gruntowa dzielnicy I. gm. m. Lwowa. Whl. 1177. Oznaczenie realności: dwupiętrowa kamienica czynszowa położona przy ul. Leona Sapiehy L. 15. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 92.651.00 zł. Najniższa oferta 46.325.50 zł. Do realności lwh. 1177/I. dzielnicy ks. gr. gminy miasta Lwowa należą następujące przynależności: 9 drzwi wewnętrznych, 20 okien wewnętrznych, 4 żaluzje żelazne, 2 wanny emaljowane, 2 piece łazienkowe, 6 klozetów żelaznych, 7 sztuk muszli wodociągowych, umywalka z kurkiem i muszlą fajansową, 14 metrów ogrodzenia, 3 świeczniki, 3 kinkiety ścienne, 21 lamp, 2 kubły blaszane, 1 śmieciarka betonowa z drzwiami blaszanymi i 43.7 m. kw. wyłożenia podwórza klinkierami na betonie w protokole oszacowania bliżej opisanie, ocenione na 2665 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2114-3

Sąd grodzki, Oddział II.  
Lwów, dnia 18 lutego 1932.

E. 1703/31. Edykt. W Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 18 kwietnia 1932, godz. 9 rano, biuro Nr. 20 licytacja realności whl. 747 gminy Horbów, ocenionej na 880 zł. Najniższa oferta wynosi 586 zł. 66 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2116

Sąd grodzki.  
Sokal, dnia 1 marca 1932.

E. 2701/31. Edykt. W Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 18 kwietnia 1932, godz. 9 rano, biuro Nr. 20 licytacja realności whl. 1058 gminy Dobraczyn, ocenionej na 3570 zł. Najniższa oferta wynosi 2380 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2117

Sąd grodzki.  
Sokal, dnia 6 marca 1932.

E. 519/30/12. Edykt. Dnia 5 kwietnia 1932 o godzinie 9 rano odbędzie się w niżej wymienionym Sądzie licytacja realności lwh. 646 gminy Złota, stanowiącej parcele gruntowe o obszarze 1 mórg 720 sążni kwadratowych. Cena szacunkowa powyższej realności wynosi 3480 zł. Najniższa oferta 2320 zł. Prawa, sprzeciwiające się licytacji, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym, gdyż inaczej nie będzie można dochodzić przeciw nabywcy w dobrej wierze. 2123

Sąd grodzki, Oddział II.  
Zakliczyn, dnia 31 stycznia 1932.

IV. E. 1170/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Samuela Steina w Torosówce strony egzekwującej, odbędzie się dnia 31 marca 1932, godzina 9 rano w biurze 14 licytacja następujących realności: 1) lwh. 234 gm. kat. Iwonicz 1/2 części realności, składającej się z pb. lk. 176 obszaru 1 ar 26 m kw., pgr. lk. 1712/1 o obszarze 1 a 96 m kw., pgr. lk. 1936/1 o obszarze 28 a, pgr. lk. 1936/4 o obszarze 14 a 46 m kw., pgr. lk. 1936/11 o obszarze 21 a 22 m kw. Wartość szacunkowa 5374 zł. 07 gr. Najniższa oferta 4032 zł. 2) lwh. 1153 gm. kat. Iwonicz 1/2 części realności, składającej się z pgr. lk. 1712/2 obszaru 9 a 70 m kw. z pgr. 1713 o obszarze 5 a 40 m kw. Wartość szacunkowa 496 zł. 86 gr. Najniższa oferta 374 zł. Do realności lwh. 234 należą przynależności, oszacowane na 2390 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2113

Sąd grodzki.  
Krosno, dnia 18 lutego 1932.

E. 268/31. Edykt licytacyjny. Na żądanie Józefa Fensterera ze Złoczowa odbędzie się dnia 1 kwietnia 1932 o godz. 10.30 przedpoł. w tut. Sądzie biuro Nr. 25 licytacja realności whl. 1955 gminy Woroniaki. Wartość szacunkowa 4309 zł. 30 gr. 2134

Sąd grodzki, Oddział III.  
Złoczów, dnia 19 marca 1932.

V. E. 9559/31. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Kemsley Millbourn Acceptance Corporation Of Europe odbędzie się dnia 20 kwietnia 1932 o godz. 12 w południe w biurze Nr. 79 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Drohobycz - Wójtowska Góra, 1/8 whl. 904.

Oznaczenie realności: W skład tej realności wchodzi pgrt. 7656, na której znajdują się: drewniany dom mieszkalny i budynki gospodarcze. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 665 zł. 91 gr. Najniższa oferta 332 zł. 95 gr. Do realności whl. 904 ks. gr. Drohobycz - Wójtowska Góra należą następujące przynależności: oparkowanie, 5 drzewek owocowych, 1 dąb i klozet, oszacowane na 106 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2126

Sąd grodzki.  
Drohobycz, dnia 17 lutego 1932.

V. E. 6325/31/8. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Spółdzielczego Polskich Rękodzielników i Przemysłowców Spółdzielni z o. o. w Drohobycz odbędzie się 15 kwietnia 1932 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 79 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Drohobycz - Lisznia, 1/2 whl. 874 i 1/4 whl. 875. Oznaczenie realności: W skład tych realności, które stanowią jedną całość gospodarczą, wchodzi pbud. 654/2, pgrt. 705, 706, pbud. 654/3 i pgrt. 703/2. Na pbud. 654/2 znajduje się drewniany dom i budynki gospod. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1.621 zł. 65 gr. Najniższa oferta 810 zł. 83 gr. Do realności whl. 874 ks. gr. Drohobycz - Lisznia należą następujące przynależności: studnia i 2 jabłonie stare, oszacowane na 155 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2127

Sąd grodzki.  
Drohobycz, dnia 17 lutego 1932.

E. 4361/30. Edykt. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 8 kwietnia 1932, godzina 9 rano w biurze oddziału egzekucyjnego Nr. 10 tut. Sądu licytacja całej realności whl. 70 gminy Werchrata. Najniższa oferta 951 zł. 80 gr. Protokół oszacowania i warunki licytacyjne do przegładu w Sądzie. 2131

Sąd grodzki, Oddział IV.  
Rawa ruska, dnia 29 stycznia 1932.

E. 5292/31. Edykt licytacyjny. Na żądanie Hermana Mandla w Białymkamieniu odbędzie się dnia 1 kwietnia 1932 o godz. 11-tej przedpoł. w tut. Sądzie biuro Nr. 25 licytacja 1/4 części realności whl. 1126 Począpy, wartości szacunkowej 3065 zł. 2132

Sąd grodzki, Oddział III.  
Złoczów, dnia 19 marca 1932.

## UPADŁOŚCI.

Sa 54/31. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Wojciecha i Marii Nosalów, obydwójka w Jodłowej. Komisarz ugody Franciszek Wawaszczak, Naczelnik Sądu grodzkiego w Brzostku. Zarządca ugody Dr. Salomon Mahler, adwokat w Brzostku. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie grodzkim w Brzostku dnia 18 stycznia 1932 o godz. 10 rano. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 16 stycznia 1932 w Sądzie grodzkim w Brzostku.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.  
Jasło, dnia 12 grudnia 1931. 2108

Sa 15/32. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Oszjasza Beera, kupca w Rozwadowie. Komisarz ugody Dr. Michał Kuryłów, Naczelnik Sądu grodzkiego w Rozwadowie. Zarządca ugody Dr. Dawid Schwarz, adwokat w Rozwadowie. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem, a jego wierzycielami w Sądzie grodzkim w Rozwadowie, biuro Naczelnika dnia 20 kwietnia 1932 o godz. 9-tej rano. Do Sądu grodzkiego w Rozwadowie należy zgłosić wierzytelności, choćby o nie spór był w toku, do dnia 12 kwietnia 1932. 2109

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, dnia 12 marca 1932.

Sa 6/32/2. Edykt. Otwarcie postępowania ugodowe do majątku dłużników Oszjasza Hermana i Józefa Mandłów, kupców w Jeżerzanach. Komisarz ugody p. Naczelnik Sądu grodzkiego Grabowiecki w Kopyczyńcach. Zarządca ugody p. Dr. Mannheim, adwokat w Kopyczyńcach. Audjencja do zawarcia ugody dłużników z wierzycielami ich dnia 30 marca 1932 r. o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 25 lutego 1932.

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 9 lutego 1932. 2083

Sa 14/32/2. Edykt. Otwarcie postępowania ugodowe do majątku dłużnika Benjamina Finkenthala, kupca w Mielnicy. Komisarz ugody p. Naczelnik Sądu grodzkiego Kaliniewicz w Mielnicy. Zarządca ugody Dr. Żelichowski, adwokat w Mielnicy. Audjencja do zawarcia ugody dłużnika z wierzycielami jego dnia 26 kwietnia 1932 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Mielnicy. W tym Sądzie należy zgłosić roszczenia wierzycieli także gdyby co do nich spór zawisł do dnia 15 marca 1932. 2084

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Czortków, dnia 20 lutego 1932.

## UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 280/29. Iwan Hnatiw, syn Onufrego z Lanowic, żołnierz byłej armii austr., zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Fenklera, adwokata w Czortkowie do dnia 30 sierpnia 1932. 2085

Sąd okręgowy.  
Czortków, dnia 8 lutego 1932.



Z wydawnictw periodycznych.

Numer 6-ty dwutygodnika „Młoda Matka” przynosi nam wiele pożytecznych i interesujących artykułów — treść numeru poniżej podajemy: artykuł wstępny, p. t. „Je- szcze w sprawie koklusu” — dr. M. Stop- nickiej; „Kilka słów o śwince” — dr. Z. Glińskiej; „O leczniczej wartości powie- trza” — dr. T. Lewenfiszowej. W dziale pedagogicznym: „Miejmy litość nad chorem dzieckiem” — M. P.; „Kilka słów lekarza o dziecku niezdolnym” dr. S. Srednickiego; „Za- bawa Hani” — Janiny Kaźmierczakowej; i „Zetknięcia się dziecka ze światem pozado- mowym” — F. Ilkowskiej. W dziale literac- kim: „Wielkanocna Bajeczka” — wierszem napisała M. Popowska; i „Świat wystaw” — R. Strancmanowej. W „Radach Praktycz- nych” — piękne modele na sukienki i dzie- cięcą bieliznę oraz praktyczne wskazówki, jak należy w domu robić „kraszanki i pisanki” i wiele innych. Na tablicy robót — wzory na szaszetki do serwetek.

Wiadomości sportowe.

LWÓW—PRZEMYSŁ. Przemysł. W ramach Akademii Sporto- wej ku uczczeniu imienia Marszałka Piłsud- skiego, odbyły się zawody międzymiastowe w grach sportowych Lwowa z Przemysłem. Lwów reprezentowany przez zawodniczki i zawodników A. Z. S. i Sokoła - Macierzy, zwyciężył w siatkówce reprezentację Prze- mysła 30:15 i 30:14 oraz zremisował w ko- szykówce 15:15, co należy uważać dla Lwowa za wynik bardzo zaszczytny.

O PUHAR OŚRODKA W. F. Wczoraj odbyły się rozgrywki w siat- kówce panów kl. A. o nagrodę przechodnią Okr. Urzędu W. F. i P. W., które dały na- stępujące wyniki: Sokół-Macierz—Dror 30:5, Drugi Sokół—AZS. 24:22, Dror—VII Lwows- ka Drużyna Harcerska 29:23, Sokół-Mac.— Drugi Sokół 30:17, AZS.—VII LDH. 26:24, Drugi Sokół—Dror 27:25, Sokół-Macierz— VII LDH. 30:13, Dror—AZS. 28:26, Drugi Sokół—VII LDH. 30:13, Sokół-Macierz— AZS. 30:8. Na podstawie powyższych wyni- ków zastępowanie pierwsze miejsce zdobył ze- spół Sokoła-Macierzy, przed Drugim Soko- lem, Dorem, AZSem i VII Lw. Dr. Har- cerską.

CAMBRIDGE—OXFORD. Londyn. Historyczne regaty na Tamizie pomiędzy powyższymi zespołami zakończyły się zwycięstwem osady Cambridge o 4 dłu- gości, w czasie 19:11. Zabawom przypatry- wało się ponad milion widzów.

MISTRZOSTWA EUROPY. Berlin. W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Europy Czechosłowacja została pokonana przez Niemcy 0:1 (0:0, 0:0, 0:1) i Szwecję 0:2 (0:1, 0:0, 0:1). W mistrzostwie prowadzi Austria, przed Szwecją i Niem- cami.

ROZGRYWKI PIŁKARSKIE. Kraków. 22 p. p.—Wawel 4:2 (2:1), Garbarnia—22 p. p. 5:4 (1:1), Wisła—Krowo- drza 6:0, Cracovia—K. S. Chorzów 2:0. Warszawa. Warszawianka—Skra 1:0, Polonia—Orzeł 12:0. Łódź. Ł. K. S.—Ł. T. S. G. 2:1. Wiedeń. Austria—Włochy 2:1. Berno. Szwajcaria—Francja 3:3.

Co usłyszymy przez radjo?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym).

Wtorek, 22 marca.

LWÓW. (381). Godz. 11.45: Trans. z Warszawy. Codzienny Przegląd Prasy Pol- skiej. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warsza- wie, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Konrad Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 13.10: Trans. z Warszawy. Urz. komun. Państw. Inst. Meteor. — 13.15: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodar- czy. — 13.25 — 13.35: Przerwa. — 13.35: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. — 13.55 — 14.45: Przerwa. — 14.45: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. — 15.15: Trans. z Warszawy. „Chwila lotnicza”. — 15.20: Płyta gramofonowa. — 15.25: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu dla maturzystów szkoły średn. (Dział „Historja”) „Bolesław Chrobry, jako twórca i organizator Państwa” wygl. prof. Henryk Mościcki. — 15.45: Trans. z Warszawy. Giełda pieniężna oraz komun. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. — 15.50: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. p. Ady Artz-Jampolskiej. — 16.00: Trans. z Wilna. Pogadanka dla dzieci pióra Józefa Glikmana p. t. „Tajemnica kurzego jaja”. — 16.15: Płyta gramofonowa. — 16.20: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu dla maturzyst. szkół średn. (Dział „Literatura”) „Mickiewicz” odczyt I-szy wygl. prof. Konrad Górski. — 16.40: Płyty gramofonowe i Silva Rerum. — 16.55: Trans. z Warszawy. Odczyt w języku ukraińskim p. t. „Ukraina w cyfrach” — wygl. prof. Mikołaj Kowalewski. — 17.10: Odczyt p. t. „Gothe i Mickiewicz” wygl. prof. Zdzisław Żygulski. Trans. ze Lwowa na wszystkie stacje P. R. — 17.35: Trans. z War- szawy. Popołudniowy koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. Henryka Opieńskiego i Lidja Bar- blan - Opieńska (śpiew). W programie pol- ska muzyka narodowa przed Chopinem. Sło- wo wstępne wypowie p. H. Opieński. — 18.50: Rozmaitości. — 19.10: Odczytanie programu na dzień następnny. — 19.15: „Ko- bieta jako współtwórczyni sztuki” wygl. p. Henryk Cieśla. — 19.30: Trans. z Warsza- wy. Wiadomości sportowe. — 19.35: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. — 19.45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Ra- djowy. — 20.00: Trans. z Warszawy. Felje- ton p. t. „Godzina w przedszkolu”, wygl. p. Irena Dehnelówna. — 20.15: Trans. z War- szawy. Trans. z Filharmonji przedostatniego dnia konkursu im. Chopina. W przerwie koncertu skrzynka techniczna - Korespon- dencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. inż. Józef Miński. — 22.30: Reci- tal p. Artura Biccio (bas). Utwory klasyczne. akomp. p. Tadeusz Sereżyński. — 23.00: Trans. z Warszawy. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. — 23.05 — 23.10: Trans. z Warszawy. Urz. komun. Państw. Inst. Meteor. i komunikat policyjny.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 marca.

PAPIERY PROCENTOWE: 4% poz. inwestycyjna 93,50; 5% poz. konwersyjna 39,—; 5% poz. kolejowa 36,00—36,75; 6% poz. dolarowa 57,88—58,25. WALUTY: Dolary 8,90. DEWIZY: Holandia 359,80; Nowy Jork

8,92,6; Pa. yż 35,08; Praga 26,40,25; Szwajca- ria 172,50; Berlin 212,50; Londyn 32,70; Włochy 46,25. AKCJE: Bank Polski 85—85,25.

O G Ł O S Z E N I E.

Wzywa się wierzycieli spółdzielni Spół- dzielczego Banku Amerykańskiego Spółdz. z ogr. odp. we Lwowie do zgłoszenia swych pretensji na ręce likwidatorów. 2110-3

Likwidatorowie: Dawid Altbach, Lwów, Bernsteina 10. Adolf Friedman, Lwów, Św. Michała 3.

Najprzyjemniejszym upominkiem NA ŚWIĘTA JEST PIWO LWOWSKIE

EKSPORTOWE jasne MARCOWE jasne BAWARSKIE ciemne (podwójnie słodowe) PORTER IMPERIAL czarne BOCK ciemne lekkie

ZARZĄD

Lesienieckiej Fabryki Drożdży Prasowanych i Spirytusu S. A.

WE LWOWIE

zwołuje niniejszem

IX-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 16 kwietnia 1932 o godzinie 11-tej przedpoł. w sali kon- ferencyjnej Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddz. we Lwowie, ul. 3 Maja 14 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1931. 2) Udzielenie absolutorjum dla władz Spółki. 3) Powzięcie uchwały co do rozdziału czystego zysku. 4) Wybór Rady Nadzorczej na przeciąg 3 lat. 5) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komitetu Nadzorczego. 6) Wolne wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu, należy najpóź- niej na osiem dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć akcje (do których nie mu- szą być dołączone arkusze kuponowe), uzasadniające prawo głosu, w kasie Spółki w Lesienicach pod Lwowem, lub w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział we Lwowie.

Posiadanie jednej akcji nadaje prawo do jednego głosu. Prawo głosowania może być wykonane osobiście lub przez pełnomocnika, bez względu na to, czy tenże jest akcjonariuszem, lub nie. Pełnomocnictwo winno być pisemne.

STELLA OLGIERD.

55)

Na nowiu...

P o w i e ś ć.

Zatrzymała się dla nabrania odde- chu. Pierś jej falowała, ręce spletały się i rozplatały bezwolnie:

... — A przecież nawet na myśl mi nie przyszło, aby ciebie o zdradę po- sądzić... a ty!...

— Tamara, daruj!

— Darować, to można, ale cóż zrobisz, jak w duszy rana zostanie? Zapomnieć tego nie sposób!

— Coś mi powiedzieć chciała?

— To... Chwedko list do „Zielo- nych” napisał?

Szota, miast odpowiedzi, począł się śmiać serdecznie.

— Tamara, co ty? Toż to umyślnie było zrobione, aby ich zwabić w inną stronę i dwudziesty czwarty odcinek zwolnić od nich! Bo przecież wtedy „siedemnastkę” przenosiłem!

— I mnie nic o tem nie powie- dzieć? A ja, jak ten pies na łańcuchu się szarpałam, męczyłam, by ocalić te- go kogoś, nieznanego, którego Chwedko... wydał. Bo pismo jego po-

znałam... list mi pokazali... ale jeszcze bałam się podejrzewać o zdradę cho- ciaż to obcy, niewolnik, w porównaniu ze mną! Tak się strasznie męczyłam wtedy! Noc całą nie spałam, nadstłu- chiwałam, co robi Chwedko, czy nie uciekł ze strachu, bo musiał wi- dzieć przecież, że strażnicy pokazali mi jego pismo... i mógł przypuścić, że go wydają... jeżeli... Nic zrozumieć nie mogłam, a ty, Szota, tyś pozwolił!... O, Szota, Szota! Nie ujrzyś ty mnie te- raz prędko, oj, nie ujrzyś!...

— Tamara, to być nie może! — z łękiem w głosie przemówił brat.

— Dlaczego, skoro ja tak chcę!

— Bo...

— Bo, co jeszcze? Mów! Gorszego nic nie wymyślisz, nad tamto! Mały i podły jeno zdrazca, a jam silna i moc w sobie czuję... No, mów!

— Wiesz? ON cię widzieć chce!

— Kiedy? — zupełnie spokojnie zapytała Tamara, że aż spokój ten zdziwił brata, oczekującego odruchu

oburzenia, lub przestachu z jej strony.

— Mam cię przyprowadzić na miejsce, na którym nas wszystkich zawsze czeka, teraz, na nadchodzącym nowiu.

— Jeżeli do tego czasu udowod- nię, kto zdracą, pójdę z tobą, jeżeli nie, powtórzysz mu to, com powie- działa.

— Nie powiem, Tamara! Ubije, a żal tak lichu ginąć, nawet walczyć nie mogę.

— Rób, jak chcesz, ja swoje po- wiedziałam. A nie ubije cię on, boś mu potrzebny! Zresztą... raz się u- miera!...

I ironiczne, jakby nie to, co daw- niej, siostrzane spojrzenie, dotknęło Szotę.

— Mnie śmierć nie straszna, Ta- maro, chyba wiesz o tem! — dumnie potrząsając głową, odparł brat. — Tylko głupio ginąć nie chciałbym! Jeszcze mi się marzy też panować, a nie zawsze służyć! A umierać, kopnie- ty butem pana — nie chcę!

— Ja zaś posadzenia o zdradę no- sić na sobie nie chcę! Bo jeśli ty, brat! i co nas dwoje tylko... jeśli ty... to cóż dopiero ludzie obcy?...

Ukryła twarz w dłoniach.

— Panie naczelniku! Jakoś się ogromnie przemyt rozpanoszył teraz! Znow znalaziono kilka sztuk jedwabiu nieoclononego, u Mastycza, na Święto- krzyskiej, cały transport skórek u Rychtera na Długiej...

Naczelnik ruchem rozpacznym chwycił się za głowę.

— Zgubią mnie ci przemytnicy, zgubią! — jęknął, ale urzędnik inaczej wytłumaczył sobie znaczenie jego słów.

— Ej, nie damy się, panie naczel- niku! — zapewnił służbiście.

Walnowski już się opanował. Roz- myślał:

„Co uczynić teraz? Czy powrócić do dawnego stanowiska, jakie zajmo- wał względem przemytników, zanim poznał Tamarę? Czy też... zbyć chemś urzędnika, a pozwolić tamtym szko- dzić państwu bezkarnie? Spojrzał w twarz podwładnego; zdawało mu się, że ten czyta wahanie w jego myślach. Zdecydował się odrazu:

— Proszę zdwoić kontrolę, sprawy kierować do sądu z wnioskami o naj- wyższy wymiar kary, towar konfisko- wać — polecił.

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Marcell Szarota

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 8-lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 4-lamowej w nadesłanach i nekrologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Polska”, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należytość pocztowa opłacona ryzaltem.